

Huta im. Lenina rozpoczęła produkcję blach karoseryjnych

Gwałtowny rozwój motoryzacji pociąga za sobą wzrost popytu na specjalny gatunek blachy — tzw. blachę karoseryjną. Dlatego też, by choć w pewnym stopniu ograniczyć import tego poszukiwanego asortymentu, Huta im. Lenina rozpoczęła u siebie jej produkcję. Ze względu na brak doświadczeń w tego rodzaju produkcji w kraju, próbną partię blach karoseryjnych wysłano do oceny do radzieckich zakładów GAZ w Gorkim. Ocenę przeprowadzili wydelegowani z Huty fachowcy wraz z przedstawicielami zakładów w Gorkim. Wypadła ona na ogół pomyślnie. Blachy wykazują dobrą tłoczność, trzeba jednak jeszcze popracować nad jakością powierzchni.

Nowa produkcja stawia zwiększone wymagania przed wydziałami współpracującymi z walcownią zimną — stalownią zgniataczem i walcownią gorącą. Najwięcej „do powiedzenia” mają jednak pracownicy walcowni zimnej. Dokładność i ścisłe przestrzeganie przepisów technologicznych mają bowiem ogromny wpływ na jakość blachy. W związku z tym jednocześnie z przygotowaniami technicznymi szkoli się walcowników, a głównie sortowaczy, klasyfikujących blachę.

Najtrudniejszy okres prób i przygotowań ma już walcownia poza sobą. Już rozpoczęła produkcję, która oczywiście w miarę „docierania” się będzie wzrastała. Dotąd z walcowni

zimnej Huty im. Lenina wyszło już 1.000 ton blach karoseryjnych. Ich odbiorcą jest Żerańska Fabryka Samochodów Osobowych. Do końca roku walcownia ma dostarczyć Żeraniowi ponad 6 tys. ton blachy. (n)

Nowe mieszkania i obiekty socjalne dla górników Krakowskiego Zagłębia Węglowego

Szereg nowych inwestycji, które zwiększą wydobycie oraz poprawią warunki bezpieczeństwa i higieny pracy, przekazano do użytku w przededniu dorocznego święta górniczego — tradycyjnej „Barburki” w Krakowskim Zagłębiu Węglowym.

W kopalni „Siersza” włączony został do eksploatacji nowy poziom wydobywczy. W pierwszym okresie dawać on będzie 150 ton węgla dziennie, a w przyszłym roku już 1000 ton. W kopalni tej rozpoczął się również rozruch wielkiego wentylatora. Tłoczyć on będzie pod ziemię w ciągu minuty ponad 7 tys. m sześć. powietrza.

Jeden z największych wentylatorów pracujących w polskich kopalniach przekazano do eksploatacji w kopalni „Kościszko — Nowa”. Posiada on zdolność wtłoczenia pod ziemię w ciągu minuty 10 tys. m sześć. powietrza. Ponadto służba utrzymania ruchu tej kopalni otrzymała nowoczesnie urządzone warsztaty mechaniczne.

W kopalni „Janina”, włączono do produkcji nowy oddział wydobywczy, który po osiągnięciu pełnej zdolności dostarczać będzie 800 ton węgla na dobę.

Dorocznym zwyczajem w przededniu „Barburki” górnicy Krakowskiego Zagłębia Węglowego i ich rodziny otrzymali szereg obiektów socjalno-bytowych.

Piękny prezent świąteczny sprawiła swoim górnikom dyrekcja kopalni „Kołuna Paryska”, w Jaworznie. Przekazała ona nowy dom o 36 mieszkańach, wybudowany z sum funduszu zakładowego.

Klucze do nowych mieszkań — najmiłsze prezenty „Barburkowe” — otrzymały również załogi innych kopalń jaworznińskiego okręgu węglowego. 44 mieszkania oddano do użytku górnikom najmłodszej w zagłębiu kopalni „Kościszko — Nowa”.

Górnicy kopalni „Sobieski” otrzymali 8-rodzinny dom mieszkalny. Podobny budynek przekazano załozce kopalni „Siersza”, zaś górnicy

Cena 50 gr A Nakład 102.472 W Warszawie

echo

KRAKOWA

Rok XIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 283 (4493)

Kraków, piątek 4 grudnia 1959

Pierwszy dzień obrad X zwyczajnego zjazdu Związku Literatów Polskich

Jak już informowaliśmy — 31 bm. rozpoczęły się w Warszawie obrady X zwyczajnego zjazdu delegatów Związku Literatów Polskich.

Bierze w nich udział 78 delegatów wybranych na zebraniach 12 terenowych oddziałów ZLP, a także pisarze nie będący delegatami. Zjazd trwać będzie 3 dni. W czasie jego obrad omówiona będzie działalność związku w ciągu ostatnich 3 lat, przedyskutowane mają być aktualne problemy naszej literatury oraz dokonane zostaną wybory nowych władz Związku Literatów Polskich.

Na obrady przybyli: wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz oraz minister kultury i sztuki — Tadeusz Galiński.

Otwarcia zjazdu dokonał dotychczasowy prezes ZLP, Antoni Słonimski.

W imieniu rządu uczestników obrad powitał wicepremier Piotr Jaroszewicz.

W swym wystąpieniu powiedział on m. in.:

Chciałbym wspomnieć tylko o niektórych zagadnieniach wielkiej wagi społecznej i wychowawczej, które czekają na pióro pisarza, na słowo poety, na naszą satyrę.

Bolesnie odczuwamy wszyscy to, że obok ogromnej ofiarności podstawowych mas narodu — robotników, chło-

pów, inteligencji — mamy do czynienia z hamującymi nasz postęp przeżytkami dnia wczorajszego — z sobkowstwem, oglądaniem się jedynie na doraźne korzyści, z owym cynicznym hasłem „śmierć frajerom”, które demoralizuje ludzi, prowadzi do okradania państwa i społeczeństwa.

Notujemy — co gorsza — społeczne zjawisko pobłażania dla kradzieży mienia społecznego, korupcji i łapownictwa. Wymaga utalentowanych piór i światłych umysłów wielka ofensywa przeciwko ciemnocie i zacofaniu, przeciwko owym „cudom” na Nowolipkach, przeciwko gustom i zachorom, przeciwko kultuństwu zatruwającemu w wielu wsiach i miasteczkach życie uczciwym ludziom, wlokącemu się jak kłoda u nogi młodego pokolenia. Czekaj na pióro pisarza i poety wielki obszar stosunków między ludźmi, które muszą być przekształcone w naszym ustroju w kierunku socjalistycznym i humanistycznym.

Czeka na podjęcie jeden z najtrudniejszych problemów dzisiejszej doby — konflikt między możliwościami, jakie stają przed człowiekiem w epoce sputników i lunników, a zacofaniem jego świadomości. Olbrzymi postęp techniczny, postęp wiedzy wymaga, aby człowiek umiał nie tylko posługiwać się tą techniką, ale by umiał użyć jej dla dobra i szczęścia ludzkości.

Zjazd uznał za odczytane — przygotowane wcześniej i rozesłane wśród delegatów — sprawozdanie ustępującego Z.G. ZLP.

Z kolei, uczestnicy obrad wysłuchali sprawozdania komisji kwalifikacyjnej ZLP, przedstawionego przez Konrada Górskiego oraz sprawozdania z sądu koleżeńskiego wygłoszonego przez Jerzego Ficowskiego.

Następnie zebrani delegaci uczcili minutą ciszy pamięć pisarzy zmarłych w ciągu ubiegłych trzech lat.

W dalszej części obrad, Stefan Żółkiewski wygłosił referat pt. „Pisarz a społeczeństwo”.

CZYTELNICY Echa Krakowa BUDUJĄ SZKOLĘ

Mgr TADEUSZ MITUSIŃSKI — dyrektor IV Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Krakowie ul. Kochanowskiego 5, przekazał na konto budowy — od KLAS Y IX C — 215 zł złożone zamiast kwiatów z okazji Dnia Nauczyciela. Serdecznie dziękujemy i pozdrawiamy.

Powiększa się systematycznie grono indywidualnych uczestników akcji. Pan JAN KONIECZNY, Kraków AGH, al. Mickiewicza 30 wpłacił na fundusz budowy 50 zł. Z radością witamy nowego budowniczego najnowocześniejszej szkoły Krakowa i prosimy go o przyjęcie gorących wyrazów wdzięczności.

W dniu wczorajszym — 31 bm. pracownicy KATEDRY GOSPODARSTWA CIEPŁEJ AKADEMII GÓRNICZO-HUTNICZEJ, dla uczczenia 7 rocznicy śmierci PROF. ROMANA DAWIDOWSKIEGO zamieścił kwiatów — złożyli 200 zł, przeznaczając je na budowę szkoły.

AKCJA TRWA!
KONTO NOSI NAZWĘ: „CZYTELNICY ECHA KRAKOWA BUDUJĄ SZKOLĘ”. NR KONTA: PKO 4-9-600.

Biskupi nie zgadzają się...

Poruszana od pewnego czasu na łamach amerykańskiej prasy sprawa groźby „eksplozji zaludnienia” tj. nadmiernego przyrostu naturalnego i związana z nią teoria o konieczności wprowadzenia szerokiego systemu kontroli urodzeń, zwłaszcza w krajach biedniejszych i silnie zaludnionych, stała się w ubiegłym tygodniu niespodziewanie jedną z głównych kontrowersyjnych spraw przedwyborczej kampanii. Bezpośrednią przyczyną tego było oświadczenie w ubiegłym tygodniu biskupów rzymskokatolickich, w którym zapowiedzieli oni stanowczą walkę przeciwko przerwaniu funduszy pomocy dla zagranicy na rozpowszechnianie i zalecanie sztucznych środków antykoncepcyjnych za granicą. Biskupi wystąpili też przeciwko „usiłowaniom przekonywania amerykańskich przywódców, że sztuczna kontrola urodzeń jest najlepszą odpowiedzią na problem „eksplozji zaludnienia”.

Oświadczenie biskupów katolickich wywołało szybkie reakcje przedstawicieli innych kościołów — podzielających poglądy kościoła katolickiego w sprawie kontroli urodzeń.

W dniu dzisiejszym prez. Eisenhower przybędzie do Włoch

WASZYNGTON
Dziś, prezydent USA D. Eisenhower rozpoczął podróż po krajach trzech kontynentów. Samolot wiozący prezydenta wystartował z lotniska wojskowego Andrews pod Waszyngtonem o godz. 2.11 czasu warszawskiego.

Na godzinę przed odlotem, prez. Eisenhower wygłosił przemówienie do narodu amerykańskiego. Było ono transmitowane przez wszystkie stacje radiowe i telewizyjne USA.

Prezydentowi USA towarzyszy 29 osób, m. in. zastępca sekretarza stanu Murphy, syn John wraz z małżonką Barbarą, lekarz gen. Snyder.

Pierwszym etapem podróży prezydenta jest Rzym, gdzie przybędzie on dziś w godzinach popołudniowych.

Obecna podróż 69-letniego Eisenhowera jest najdłuższą jaką kiedykolwiek odbył prezydent Stanów Zjednoczonych. Trasa jej wynosi 36 tys. km. Eisenhower powróci do Waszyngtonu 23 grudnia.

Spisek antyrządowy w Brazylii

NOWY JORK
Jak wynika z doniesień napływających z Rio de Janeiro, w Brazylii wybuchł bunt grupy oficerów lotnictwa przeciwko obecnemu rządowi prezydenta Kubitschka. Ich kwartę główną jest baza lotnicza Aragaras w prowincji Goiás położona w dżungli. Stamtąd zbuntowani oficerowie wezwali ludność Brazylii do obalenia obecnego rządu.

Jak wynika z napływających informacji ich apel nie wywołał jednak żadnego echa. Rząd panuje nad sytuacją w kraju.

W Warszawie obraduje X zwyczajny zjazd delegatów Związku Literatów Polskich. Na zdjęciu: Przemawia Stefan Żółkiewski. Obok: członek Prezydium Kazimierz Jaworski. CAF — Fot. Barącz



Po tragicznej nocy w rejonie zerwanej tamy

Frejus i okolica — spustoszone. Ilość ofiar sięga ok. 500 osób

PARYŻ

Setki ludzi straciły życie w czasie tragicznej katastrofy na Riwierze Francuskiej w pobliżu miasta Frejus, kiedy to w nocy z środy na czwartek runęła tama Malpaset. Los dziesiąt setek ludzi jest nie znany.

Jak oświadczył dziś w nocy przedstawiciel Francuskiego Czerwonego Krzyża, liczba ofiar katastrofy nie będzie niższa niż 500 osób.

Dziś odbędzie się pogrzeb pierwszych 90 ofiar żywiołu.

W mieście Frejus oraz okolicach, przez które przeszła olbrzymia fala wody po runięciu tamy Malpaset, prowadzona jest zakrojona na wielką skalę akcja ratunkowa. Jest ona jednak utrudniona, bowiem cały obszar pokryty został warstwą błota i mułu. Ze zniszczonych domów i z błota wydobyto już zwłoki przeszło 160 osób. Przeszło połowę ofiar katastrofy nie udało się zidentyfikować.

Widok zniszczonego Frejus



GWIAZDY I GWIAZDECZKI
Danutę Jędrzych modelkę „Tellymeny” zobaczmy w filmie „Zakład”.
CAF — Fot. Rozmysłowicz

W Zabrze odbyła się wczoraj centralna akademia z okazji „Dnia Górnika”

Przemówienie I sekretarza KC PZPR - Wł. Gomułka

3 bm. w przeddzień tradycyjnej „Barbarki”, obchodzonej uroczystości przez 300-tysięczną rzeszę górników węgla kamiennego, kopaliń węgla brunatnego, rud żelaza, siarki, soli, ropy i kamieniołomów — odbyła się inauguracja „DNIA GÓRNIKA”.

W Zabrze — w centrum przemysłu węglowego Górnego Śląska, w nowej wielkiej hali ludowej odbyła się centralna akademia górnicza.

W nowocześnie urządzonej sali widowiskowej zajęło miejsca około 3 tys. górników, techników i inżynierów z kopalń, fabryk maszyn górniczych, instytutów naukowych, przedsiębiorstw budowlanych i montażowych przemysłu węglowego.

O godzinie 17 — witani burzą oklasków, wchodzą na salę przedstawiciele partii i rządu. Błyskawicznie flety reporterów, na wchodzących kierują się kamery telewizyjne. Wszyscy wstają z miejsc. Górniczy w galowych czarnych i stalowych mundurach urządzają gorącą owację przybyłym.

Za stołem prezydyalnym ustawionym na tle górniczych czarno-zielonych flag i emblematów oraz barw narodowych zajmują miejsca: I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka (który już po raz czwarty uczestniczy w święcie górniczym), członek Biura Politycznego KC PZPR —

540 ton cytryn i 507 ton pomarańczy dla woj. krakowskiego

Kraków i województwo otrzymają z importu na święta: 87 ton rodzynków, 40 ton fig, 62 tony suszonych śliwek, 13 ton orzechów włoskich, 35 ton orzechów włoskich, 14 ton migdałów, 38 ton sardynek, 3 tony kakao, 80 ton konserw rybnych, 540 ton cytryn, 507 ton pomarańczy, 25 tys. butelek koniaku i szampana.

Wkrótce nadejdą konserwy mięsne, dżem morelowy, pomidory oraz przyprawy korzenne.

Wydział Handlu Prez. WRN poinformował też, że Kraków i województwo otrzymają około 200 ton karpia. Jeśli chodzi o zaopatrzenie w mak, zależęć ono będzie od sprawności skupu zdecentralizowanego, jako jedyne źródła dostaw. (waś)

Wznowienie produkcji śmietanki spożywczej wysokogatunkowej

Spółdzielnie mleczarskie we wszystkich województwach przystąpiły ponownie do produkcji wysokogatunkowej śmietanki spożywczej.

Śmietanka ta została przed trzema miesiącami wycofana z obrotu. Jednakże obecnie — wskutek poprawy bilansu tłuszczowego oraz na powszechne życzenie licznych konsumentów — spółdzielnie rozpoczęły wytwarzanie obok 10 proc. śmietanki, także i 20 proc.

Jak informuje związek spółdzielni mleczarskich, maksymalna cena 1 kg niehomogenizowanej śmietanki 20 proc. — wynosi 19 zł, przy czym w zależności od kosztów surowca w poszczególnych województwach, cena ta może ulec obniżce.

Edward Gierk, minister górnictwa i energetyki — Jan Mitrega, kierownik wydziału ekonomicznego KC PZPR — Józef Olszewski, członek KC Mieczysław Moczar, sekretarz CRZZ — Wit Hanke, przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach — Ryszard Niezsporek, I sekretarz KC ZMS — Marian Renke oraz przodujący i zasłużeni ludzie węgla.

Na akademii obecni są również: minister przemysłu węglowego ChRL — Ciang Lindzy, delegacje górników: Anglii, Czechosłowacji, NRD i Węgier.

Rozlegają się dźwięki hymnu państwowego i górniczego. Rozpoczyna się akademia.

Zagaja ją przewodniczący ZG Zw. Zaw. Górników — Michał Specjał, który w serdecznych słowach wita dostojnych gości i górników obchodzących „Barbarkę” po raz 15 w Polsce Ludowej.

Następuje wśród serdecznej owacji cała sala zabiera głos Władysław Gomułka.

Na III Plenum Komitetu Centralnego naszej partii — stwierdza m. in. Wł. Gomułka — wskazaliśmy na niezdrowe zjawiska, jakie wystąpiły w naszej gospodarce. Posucha i związany z nią mniejszy urodzaj w rolnictwie jeszcze bardziej zaostreżyły sytuację. Niekorzystnie dla nas układają się ceny światowe niektórych towarów. Tak np. cena węgla, który eksportujemy na rynki kapitalistyczne spada bardzo gwałtownie w ciągu ostatnich trzech lat.

Wł. Gomułka przytacza następujące cyfry, z których wynika, że planujemy tylko nieznacznie zwiększyć siłę nabywczą ludności, a płace w gospodarce społecznej utrzymujemy w zasadzie na poziomie rb.

Wł. Gomułka stwierdza następnie, iż mimo zwiększonych zadań wydobyć na rok 1960 w szeregach kopalń węgla kamiennego, w których załogi charakteryzuje wysoki stopień stabilizacji, dyscypliny i dobra organizacja pracy, coraz bardziej dojrzejewają warunki do stopniowego przechodzenia na 7 i półgodzinny czas pracy przy robotach na dole.

Kopalnie, które do tego dojrzały, i których załogi wzięłyby na siebie zobowiązanie wykonania, a nawet przekroczenia swych zadań wydobyć w skróconym o pół godziny czasie pracy bez zwiększania natężenia pracy, otrzymająby fundusz płac zaplanowany na 8-godzinny czas pracy.

Osobne zagadnienie — to normy. Mimo że w ostatnich latach nastąpiła poprawa warunków pracy, mimo dużego kroku naprzód w dziedzinie postępu technicznego, ma niestety również miejsce w przemysle węglowym zjawisko obniżania średnich norm wykonawczych.

Każda gospodarka może się rozwijać tylko pod warunkiem, że wzrost wydajności pracy wyprzedza wzrost płac i nie na odwrót.

W końcowym fragmencie przemówienia I sekretarz KC PZPR, Wł. Gomułka złożył podziękowania górnikom za ich ofiarną akcję w dziele popie-

Kronika wypadków

W Zakładach Budowy Sieci Elektrycznej przy ul. Wadowickiej 36, w czasie nocnego dyżuru uległ zranieniu czałem 40-letni Jan Bałuski. Odwieziono go do szpitala w stanie nieprzytomnym.

Na ul. Stradom została potrącona przez samochód 62-letnia Michalina Buhaj, zam. ul. Krakowska 1. Doznała ona ran głowy i ogólnego potłuczenia. (hs)

rania budownictwa szkolnego. Ze świadczeń górniczych na rzecz SFBS powstały już pierwsze szkoły Tysiąclecia.

Swoje przemówienie zakończył Wł. Gomułka najserdeczniejszymi życzeniami dla załóg górniczych z okazji ich święta.

Po zakończeniu przemówienia, górnicy urządzają I sekretarzowi KC PZPR powtórna, długo niemilknąca owację.

O tegorocznej pracy przemysłu węglowego i poważnych zadaniach, jakie stoją przed górnictwem polskimi w roku przyszłym, mówi minister Jan Mitrega.

Następuje teraz uroczysty moment akademii: dekoracja najbardziej zasłużonych pracowników polskiego górnictwa wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Blisko półtysięczna rzesza młodych górników zainaugurowała obchody „Dnia Górnika” w Krakowskim Zagłębiu Węglowym, na uroczystej wojewódzkiej akademii zorganizowanej w Brzeszczach. W akademii wzięli udział: sekretarz KC ZMS Tadeusz Rudolf oraz I sekretarz KW ZMS w Krakowie, Grzegorz Sokołowski.

W Waszyngtonie dokonano brutalnego napadu na żonę dyplomaty polskiego

W dniu 29 listopada rano, do mieszkania II sekretarza ambasady PRL w Waszyngtonie, Antoniego Czajera, wtargnęli trzej osobnicy. Obudzili oni żonę A. Czajera, która była sama w domu, i zadając jej prowokacyjne pytania przystąpili do przeszukiwania mieszkania. Osobnicy ci mówili do ob. Czajerowej po polsku, zaś między sobą po niemiecku i angielsku.

Ob. Czajerowa wezwała ich do opuszczenia mieszkania, a gdy nie odniosło to skutku, usiłowała podejść do telefonu, aby skomunikować się z ambasadą PRL. Wówczas napastnicy zarzucili jej opaskę na szyję grożąc uduszeniem. Po dłuższym szamotaniu ob. Czajerowa poczuła nagle silne uderzenie w głowę i straciła przytomność. W takim stanie zastał ją mąż, który powrócił wieczorem do domu. Ob. Czajerowa silnie poturbowana i w stanie oszołomienia przewieziono na zlecenie lekarza do szpitala. Do mieszkania ob. Czajera przybyli wkrótce: przedstawiciel ambasady PRL, departamentu sta-

Wkrótce uruchomienie urządzeń wodociagowych w Nowym Targu

Zaopatrzenie Nowego Targu w wodę przestanie być wkrótce problemem, bowiem prace przy budowie grawitacyjnego wodociągu dobiegają końca.

Zrealizowano już budowę zbiornika wyrównawczego na Kowańcu i prowadzącą do niego magistralę. Kończy się budowa ujęcia wody i urządzeń spiętrzających na Białym Dunajcu w Szafarach. Budowa stacji „uzdatniania” wody jest w toku. Koszt inwestycji wodnej wyniesie około 30 mln zł. (waś)



14-letni Robert Graham, uczeń gimnazjum w Memphis (USA) interesuje się specjalnie zagadnieniem istnienia życia organizmów na Marsie. Dla swych doświadczeń potrzebował on próbek gleby z okolic podbiegunowych i w tym celu napisał list do N. S. Chruszczowa. Wkrótce potem ku swej wielkiej radości, otrzymał z Instytutu Gleboznawstwa Akademii Nauk ZSRR przesyłkę z próbkami gleby z różnych okolic strefy podbiegunowej.

Od 1 stycznia 1960 r.

Nowe stawki opłat za wczasy pracownicze

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził nowe stawki opłat za wczasy pracownicze.

Od 1 stycznia 1960 r. ulgowe skierowania na 14-dniowe wczasy wypoczynkowe kosztować będą w zależności od zarobków pracownika od 120 do

600 zł. Przy skierowaniach pełnopłatnych, dzienny koszt pobytu na wczasach wynosić będzie 60 zł.

Wczasy ulgowe w poszczególnych grupach zarobkowych kosztować będą następująco:

Dla zarabiających do 700 zł — 120 zł, od 701 do 1000 zł — 160 zł, od 1001 do 1500 zł — 240 zł, od 1501 do 2000 zł — 300 zł, od 2001 do 2500 zł — 360 zł, od 2501 do 3500 zł — 420 zł, od 3501 do 4500 zł — 500 zł i dla zarabiających powyżej 4500 zł — 600 zł.

Takie same opłaty obowiązować będą za skierowania 21-dniowe na wczasy profilaktyczne i 28-dniowe na wczasy przeciwgruźlicze.

70-letni Charlie Chaplin po raz siódmy został ojcem

Sędziwy już dziś 70-letni Charlie Chaplin został w czwartek szczęśliwym ojcem... po raz siódmy.

Jego najmłodsza córeczka waży 3 kg 650 g. Nazwana została Anette Emily. Dziecko i jego piękna matka, 35-letnia Oona Chaplin, czują się doskonale.

Ławnicy przedstawili ministrowi sprawiedliwości dezyderaty dot. ich pracy w sądzie

Minister sprawiedliwości — Marian Rybicki przyjął Prezydium Rady Ławniczej przy Sądzie Wojewódzkim dla m. st. Warszawy. Na podstawie doświadczeń zdobytych w ciągu obecnej kadencji, przedstawiciele ławników zgłosili szereg dezyderatów. Do ważniejszych z nich należy wniosek o przedłużenie kadencji ławniczej z 2 do 3 lat — będzie to wymagało ustawowego uregulowania.

Min. Rybicki zapewnił Prezydium Rady Ławniczej, że jej uwagi będą rozpatrzone w toku prac nad projektem nowej ustawy o ławnikach sądowych.

Jako sprawę szczególnej wagi, min. Rybicki podkreślił potrzebę zbliżenia ławników sądowych do załóg zakładów pracy i do społeczeństwa przez składanie sprawozdań i informowanie o swej pracy w sądzie.

Popularyzacja problematyki wymiaru sprawiedliwości — powiedział min. Rybicki — zwłaszcza w zakresie zwalczania przestępczości gospodarczej powinna przyczynić się do zaostreżenia czujności załóg wobec rozgrabiania i marnotrawienia mienia społecznego.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

PREZYDIUM SEJMU ustaliło termin najbliższego, 40 w obecnej kadencji, plenarnego posiedzenia Sejmu i jego proponowany porządek dzienny. Posiedzenie to rozpocznie się 10 grudnia o godz. 10. Izba rozpatrzy sprawozdania komisji o 6 rządowych projektach.

NACZELNY KOMITET ZSL powołał na swym pierwszym plenarnym posiedzeniu sekretariat NK. W skład sekretariatu wchodzi: przewodniczący — Stefan Ignar, członkowie: Kazimierz Banach, Władysław Jagusztyn, Leon Janeczak, Sylwester Leczykiewicz, Józef Olszyński, Ludomir Stasiak i Mieczysław Grad.

OPRACOWANO PROGRAM udziału Polski w międzynarodowych targach w 1960 r. Przeglądzie on wystawienie naszych towarów na 19 targach o charakterze ogólnym i 20 imprezach branżowych.

Cztery wygrane po 348.668 zł

w Gdańsku, Krakowie i Wrocławiu

świadczą iż

TOTO-LOTEK

nie zawodzi

Prędko, wygodniej, bezpiecznie

Elektrosamochody przyszłości

Pierwszym w dziejach motoryzacji samochodem, który przekroczył „fantastyczną” prędkość 100 km/godz., był pojazd o napędzie... elektrycznym. Skonstruowany przez pilota belgijskiego Jenatzy, samochód ten o opływowych kształtach pokonał — pobit w roku 1899 ówczesny rekord prędkości. Na odcinku długości jednego kilometra rozwinał średnie tempo 105,8 km/godz.

SILIKONOWA „REWOLUCJA”

Fakt ten warto przypomnieć dzisiaj, kiedy wiele „znaków na niebie i ziemi” zdaje się wskazywać, że samochody o napędzie elektrycznym mogą odegrać jeszcze poważną rolę.

Te nowe tendencje są w znacznej mierze wynikiem postępu, jaki obserwujemy ostatnimi laty w dziedzinie samych silników elektrycznych. Punktem nieledwie zwrotnym w ich „karierze” okazało się zastosowanie silikonów i innych włókien sztucznych do izolacji uzwojeń. Pozwoliło to budować silniki elektryczne o bardziej zwartej konstrukcji, lżejsze i znacznie odporniejsze na działanie wysokich temperatur oraz różnych zewnętrznych wpływów atmosferycznych.

Nie bez znaczenia jest również postęp w zakresie aparatury pomocniczej, niezbędnej do regulacji pracy silnika elektrycznego. Dzięki zastosowaniu różnych nowych technik (półprzewodników) aparaturę tę udało się poważnie zmniejszyć i podnieść stopień niezawodności jej działania — czynnik bardzo istotny z punktu widzenia zastosowań motoryzacyjnych.

„SYMETRIC” WKRACZA NA WIDOWNIE

Pierwszą próbę nowoczesnej konstrukcji samochodu o napędzie częściowo elektryfikowanym stanowi model o

dźwięcznej nazwie „Symetric”. Wóz ten wyposażony został w „normalny”, produkowany seryjnie silnik spalinowy, sama zaś transmisja napędu rozwiązana jest metodą elektryczną. Silnik spalinowy uruchamia mianowicie generator elektryczny, którego prąd zasila 4 silniki elektryczne. Każdy z nich napędza już bezpośrednio jedno koło samochodu.

„Symetric” wykazał podobno wiele zalet eksploatacyjnych. Zużycie paliwa zostało ograniczone, gdyż silnik spalinowy pracuje w tej sytuacji ze stałą prędkością obrotową, w najkorzystniejszych warunkach ekonomicznych. Wóz z czterema „elektryfikowanymi” kołami odznacza się przy tym wielką stabilnością: równowaga jego poddana była wstępnej, bardzo wnikliwej analizie.

Tego rodzaju system elektrycznej transmisji napędu może mieć duże znaczenie z chwilą zastąpienia w samochodach „zwykłych” spalinowych silników tłokowych przez turbiny (o czym sporo się dzisiaj mówi w kręgu fachowców). Turbina odznacza się bowiem znaczną ilością obrotów, sięgającą w praktyce co najmniej 30 tys. na minutę. W tych warunkach niezbędna redukcja ilości obrotów może być rozwiązana najkorzystniej nie metodą mechaniczną, lecz właśnie za pośrednictwem odpowiedniego systemu transmisji elektrycznej.

„OGNIWA BACONA” CZY BATERIE SŁONECZNE?

A czy nie można by zastosować w samochodach napędu „czysto” elektrycznego, z pominięciem wszelkiego typu silników spalinowych? Nowe zdobycze techniki i w tym zakresie zdają się ujawniać poważne — choć na razie całkiem potencjalne — możliwości.

Wiążą się one chociażby z odkryciem nowych źródeł, bezpośrednio przetwarzających energię chemiczną w elektryczność. Należy do nich w pierwszym rzędzie rewelacyjne ogniwo, zbudowane w Anglii

przez inż. F. T. Bacona i zaprezentowane niedawno publiczności na specjalnie zorganizowanej konferencji prasowej.

Ten nowy typ ogniwa inż. Bacon skonstruował w wyniku wieloletnich badań, prowadzonych w laboratoriach uniwersyteckich w Londynie i w Cambridge. Zmierzają one zresztą od początku właśnie do stworzenia źródła elektrycznego napędu dla samochodów.

„Ogniwo Bacona” zawiera szereg — umieszczonych bardzo blisko siebie — płaskich elektrod, wykonanych z porowatego niklu i poprzedzielanych warstewkami specjalnie spreparowanego potasu. Do płytek elektrodowych doprowadza się na przemian wodór lub tlen, pod ciśnieniem około 27 atmosfer. Energia chemiczna wywołujących się w ogniwie przemian pojawia się na zaciskach wyjściowych „ogniwa Bacona” w postaci energii elektrycznej.

Ten nowy typ ogniwa odznacza się szczególnie dużą wydajnością. Z bryły sześcienną o średnicy 30 cm można uzyskać tą drogą moc elektryczną około 4 kW. To już jest bardzo wiele i rokuje nadzieje nie tylko z punktu widzenia zastosowań motoryzacyjnych.

W perspektywie stoją do dyspozycji motoryzacji również baterie słoneczne, wytwarzające prąd elektryczny bezpośrednio kosztem energii promieni Słońca. Sukcesy Lunika-III świadczą pośrednio, że w dziedzinie technologii baterii słonecznych udało się uczynić znaczny postęp. Wprowadzić bardzo poważne udoskonalenia. Kto wie, czy baterie takie — wspierane w okresie pogody bezsłonecznej np. przez „ogniwa Bacona” — również nie staną się z czasem źródłem napędu samochodów.

O ELEKTRONOWYCH „KIERUNKOWSKAZACH” I RADAROWYCH HAMULCACH

Tego rodzaju elektryfikacji napędu towarzyszyć będzie z

pewnością znaczne uproszczenie procedury kierowania samochodem. Tu zresztą otwierają się przed techniką naprawdę szerokie możliwości, włącznie z całkowitą automatyzacją kierowania wozem.

Odpowiednio przystosowane w tym celu szosy przyszłości kryć będą zainstalowane pod nawierzchnią specjalne taśmy metaliczne. Taśmy te odgrywać będą rolę swego rodzaju elektronowych „kierunkowskazów”, utrzymujących wóz w centrum jezdni. Zasilane prądem zmiennym, będą one oddziaływać na specjalne czujniki, wchodzące w skład układu automatycznego kierowania samochodem.

Obok „zwykłych” reflektorów, w masce samochodu przyszłości znajdują się także miniaturowe anteny radarowe. Za pośrednictwem niewidzialnych snopów fal radio będą one podczas jazdy nieustannie penetrować szosę. W przypadku „dostrzeżenia” ewentualnej przeszkody automat radarowy — w odpowiednim momencie i z niezawodną precyzją — uruchomi system hamulców.

Na wszelkich skrzyżowaniach znajdują się ukryte w nawierzchni szosy nadajniki, wysyłające na falach radia charakterystyczne sygnały rozpoznawcze. Wchodzący w skład wyposażenia samochodu niewielki „mózg elektronowy” będzie na tej podstawie orientować się w przebieganej trasie i — na podstawie każdorazowo dostarczonego mu przed jazdą programu — skreślać wozem w kierunku wyznaczonego miejsca.

*

Jak widać, współczesny samochód bynajmniej nie należy jeszcze do konstrukcji całkowicie dojrzałych technicznie. Jeśli jednak ktoś zdecydował się już nabyć wóz, nie radziemy raczej zwlekać. W myśl zasady, że „lepszy wróbel w garści”...

Mgr R. GERDO

Oto wyniki II etapu

Jeszcze tylko finał czeka uczestników naszego konkursu Eureka 1959 - Tylko dla młodych

Wielu naszych młodych Czytelników — uczestników „Eureki 1959” sądziło, że II etap konkursu był... łatwiejszy od I. Okazało się jednak, że sprawa nie była taka prosta i „odświe” w II etapie objął bardzo wiele rozwiązań. Prawidłowe odpowiedzi brzmiały bowiem następująco:

1. Fotografie przedstawiają: Marię Dąbrowską, Pabla Picassa i Lucynę Winnicką.

2. Obecnie w kraju produkuje się samochody marki: Warszawa, Syrena, Mikrus, Nysa, Star, Lublin, San, Żuk. (Pominięcie Lublina lub Mikrusa — jako wycofanych z produkcji — nie dyskwalifikowało odpowiedzi).

3. Założycielem „Mazowsza” był Tadeusz Sygietyński, obecnym jego kierownikiem artystycznym jest Mira Zimińska-Sygietyńska; założycielem i obecnym kierownikiem artystycznym „Ślaska” jest Stanisław Hadyna.

4. Akademii Medycznej znajdują się w: Białymostku, Gdańsku, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Szczecinie, Warszawie, Wrocławiu i Zabrzu-Rokitnicy.

5. Skróty MRG oznaczają Międzynarodowy Rok Geofizyczny.

6. Stolicami dwóch najmniejszych republik europejskich są: San Marino i Andorra la Vella (lub samo „Andorra”).

7. Prawo łaski wobec skazanych na śmierć prześcępow ma w Polsce Rada Państwa.

8. Z krajów europejskich nie należą do ONZ: Andorra, Lichtenstein, Monaco, NRF, NRD, San Marino, Szwajcaria, Watykan (wymienienie republik radzieckich).

o zjedzenie śniadania w czasie drogi, to możliwości są duże. Co jakiś godzin autobus wjeżdża pod daszek stojącego w czystym polu, nowoczesnego budynku, konduktor obwiesza 10 minut postoju i wszyscy wchodzą do restauracji. Tu zaczynają się prawdziwe cuda: w ciągu tych dziesięciu minut jeden kelner potrafi podać wszystkim posiłki i zainkasować pieniądze — i to wszystko bez krzyku i zdenerwowania. W tym samym budynku kumieści się zresztą także stacja benzynowa, garaże, warsztat i parę pokoi hotelowych, a w bufecie poza alkoholem jest siołdkie tureckie rachtiołom i pocztówki, rozkład jazdy i kawa po turecku.

Ale wjeżdżamy już do Zagrzebia. Niezwykle wrażliwa sprawa środowiska tego półmilionowego miasta: jest już po zmroku, kolorowe neony mrugają ze wszystkich stron, ale lampy się nie świecą. Długo można by zgadywać, dlaczego. A tymczasem to skutek tegorocznej suszy... Jugosławia 80 proc. swojej energii elektrycznej czerpie z rzek, a więc — w rezultacie braku wody — brak i prądu.

Na szczęście wina nie brakuje. Oto szyl na małym sklepiku „Detaliczna sprzedaż wina, od jednego litra w górę”. Zanim jednak skorzystamy z tego zachęcającego ogłoszenia, przejdźmy się trochę po mieście. Można to zrobić tym bardziej bez obawy, że w godzinach wieczornych ruch wszelkich pojazdów jest w śródmieściu zakazany, nie więc nie grozi gapiącemu się choćby na zabawną kolejkę linową, liczącą sobie już 71 lat i łączącą centrum ze starym miastem. Zagrzeb jest podobno miastem bardzo krakowskim: wiele uczelni i szkół, wiele „kamienic” sprzed pół wieku, zabytki, tradycje.

(Dokończenie na str. 4)

kich położonych w europejskiej części ZSRR zostało również uznane za prawidłowe, chociaż niekonieczne, rozszerzenie odpowiedzi).

9. Salvatore Quasimodo jest włoskim poetą — laureatem Nagrody Nobla w roku 1959.

We wszystkich tych przypadkach, gdy odpowiedź konkursowa odbiegała od wzoru przedstawionego powyżej, Komisja Konkursowa decydowała indywidualnie, czy odpowiedź tę zakwalifikować jako prawidłową, czy też odrzucić. Zasadą było dyskwalifikowanie odpowiedzi niekompletnych. Tak np. uznano za nie wystarczające te odpowiedzi na pytanie nr 8, które podawały, że z krajów europejskich do ONZ nie należą jedynie NRF, NRD i Szwajcaria.

A teraz — co dalej? Zgodnie z naszymi zapowiedziami i ogłoszonymi warunkami konkursu czeka jeszcze tych uczestników „Eureki — 1959”, którzy szczęśliwie, dzięki własnej swej wiedzy, przebrnęli przez I i II etap — jeszcze finał, jako końcowy akord naszego konkursu. Podczas finału tego — który będzie odbywał się publicznie — zapadną ostateczne już wyniki, i wyłoni się „najlepszy z najlepszych” — młody laureat naszego konkursu, który z triumfem uniesie z sobą, po zakończeniu imprezy — najcenniejsze trofeum konkursowe: telewizor, ufundowany przez „Echo Krakowa”. Inni nasi laureaci, również z grona „najlepszych”, staną się zdobywcami dalszych — również atrakcyjnych nagród — jak: radioodbiornik, z adapterem i płytami (ufundowany przez Polskie Wydawnictwo Muzyczne) kamera filmowa (fundator: Krakowski Dom Kultury), powiększalnik fotograficzny „Krokus” (nagrada ufundowana przez Młodzieżowy Dom Kultury), itp.

Jak będzie zorganizowany publiczny finał naszego konkursu „Eureka — 1959 — Tylko dla młodych”? To na razie jeszcze sekret... Uchyliliśmy tylko możemy rąka tajemnicy, że odbędzie się on w sali imprezowej MDK przy ul. Krowoderskiej, we wtorek dnia 15 grudnia br. po południu (bliższe szczegóły podamy osobno) i że będzie poprzedzony krótkim zamkniętym półfinałem, że nie będzie można, zaciecie z sobą walczyć w konkursowych szrankach finalistom... podpowiadać itp.

Wszyscy uczestnicy konkursu, których odpowiedzi — w wyniku pozytywnej oceny przez Komisję Konkursową — zostały zakwalifikowane do ostatniego etapu naszej imprezy, zostaną zawiadomieni pocztą o dopuszczeniu do finału.

A zatem — do zobaczenia w dniu 15 grudnia w sali imprezowej MDK — gdzie spotkamy się bądź w roli finalistów konkursu, bądź też, oklaskujących konkursowe walki, widzów...

Wszystko to nader słuszne, prawda? Tak, tak. Ale jeśli ci zachwyceni rodzice chcą nabyć wyż. wym. fartuszek dla potomka płci męskiej — okazuje się, że dyrektorzy przemysłu o dziełowego sądzi inaczej, albo może w ogóle nie sądzą. Po prostu — chłopcy nie zaplanowani. Po prostu — przez jakichś tam kilka miesięcy udaje się komuś gdzieś tam wyprodukować nowy model samolotu odrzutowego, ale modelik fartucha? Nie. Młoda sprzedawczyni w Pedete wyjaśnia, że poczekamy do przyszłego roku.

Hmm, poczekamy. Trzeba dać dyrektorom rokować namysłu? No to damy. Nawet powolne myślenie ma w konfekcji dziecięcej kolosalną przyszłość: małeństwo się rodzi, przychodzi do szkół, odchodzą ze szkół, dorastają do fartuchów, wyrastają z fartuchów. W porządku. O szanowni kierownicy. Proszę się nie martwić. Proszę sobie myśleć. (ata)

Kartki z kalendarza

Myśli o fartuchu...

Naszych rodziców zachwyciło chyba uprowadzenie do szkół obowiązkowych uczniowskich fartuchów. Taki fartuch nie tylko przedłuża życie ubrania, nie tylko zapewnia schludny wygląd i biały kołnierzyk nader korzystnie podkreśla świeżość buzi. Fartuch stanowi (mówiąc całkiem poważnie) czynnik demokratyzacji. Pod fartuchem nikną bowiem różnice w zamożności stroju, które i tu też (bez złudzeń, proszę Państwa) pociągają za sobą różnice... choćby w samopoczuciu dziecka.

Wszystko to nader słuszne, prawda? Tak, tak. Ale jeśli ci zachwyceni rodzice chcą nabyć wyż. wym. fartuszek dla potomka płci męskiej — okazuje się, że dyrektorzy przemysłu o dziełowego sądzi inaczej, albo może w ogóle nie sądzą. Po prostu — chłopcy nie zaplanowani. Po prostu — przez jakichś tam kilka miesięcy udaje się komuś gdzieś tam wyprodukować nowy model samolotu odrzutowego, ale modelik fartucha? Nie. Młoda sprzedawczyni w Pedete wyjaśnia, że poczekamy do przyszłego roku.



Droga poprowadzona jest tutaj bajecznie: po jednej stronie właśnie te skały a na nich bloki mieszkalne, po drugiej — morze.

Właściwie to można by mieć do drogi Belgrad-Zagrzeb trochę pretensji że jest monotonna. Cały czas równina, nawet domów prawie się nie widzi na przestrzeni kilku czterystu kilometrów, gdyż szosa omija z daleka wszystkie osiedla z taką precyzją, że ci, którzy chcą się dostać do pozostających po bokach miasteczek — muszą przesiadać się do innego autobusu. Pola, pola puste już oczywiście, urozmaicone tylko gdzieniegdzie badylami kukurydzy, między którymi efektywnie błyszczą dojrzale dynie. Efekt zresztą tylko dla obcokrajowca, bo tubylca nie zdziwi przecież nawet stodoła od góry do dołu wyładowana żółtymi kulami.

Nie więc dziwnego, że moi sąsiedzi z autobusu dyskutują raczej nie nad kukurydzą, która jest na tych żyznych terenach tradycyjną już uprawą, ale nad zbliżającą się podwójką czynszów mieszkaniowych. Dotychczas bowiem

Tadeusz Robak

Autostrada do Zagrzebia

czynsze wynoszą 1/10—1/20 dochodu, co jest podobnie jak u nas niewspółmierne do kosztów budowy i eksploatacji. Podwyżka czynszu, bardzo znaczna, wprawdzie nikomu się na kieszeni nie odbije, gdyż system wyrównań jest dokładnie przemyślany, ale ludzie oczywiście narzekają, jak wszędzie na świecie

Droga jest atrakcyjna z innych przyczyn. Jedziemy przecież słynnym „autoputem”, autostradą, budowaną w czynie społecznym szereg lat przez młodzież. Autostrada jedzie się wygodnie — w kasach wszyscy dopominają się o bilety właśnie tą trasą, a że z drugiej strony można by na uparte go twierdzić, że to nie jest autostrada, bo ma tylko jeden ciąg asfaltowy, a także trochę skrzyżowań prostopadłych — mniejsza o to. Ruć jest tu tak nieznaną, że można sobie pozwolić nawet na skrzyżowania, a co istotniejsze — na warunki jugosłowiańskie ta szosa jest naprawdę czymś niezwykłym. Poprowadzona na wielkiej trasie w zupełnie odkrytym terenie, przy skrajach i pochyleniach odpowiadających światowemu wymogom, wyposażona na kilkuset kilometrach w słupki ze światełkami odbłaskowymi, ma jeszcze jeden niezwykły walor: jest jedną z nielicznych dróg w Jugosławii, posiadających trwałą nawierzchnię. Trzeba przecież wiedzieć, że pomimo olbrzymiego wysiłku inwestycyjnego lat powojennych da się tu na palcach policzyć dłuższe szosy asfaltowe i kostkowe: „autoput” z Rijeki przez Lublana i Zagrzeb do Belgradu, połączenie z Triestem i wreszcie „magistrala adriatycka”, która ma połączyć w przyszłości wszystkie najwspanialsze miejscowości dalmatyńskie.

Autostradę „młodzieżową” buduje się nadal i za dwa lata ma ona dotrzeć przez Macedonię do granicy greckiej, by umożliwić połączenie z Salonikami. Czy dobrowolność udziału w budowie należy traktować z przymrużeniem oka, jak to bywało u nas z wieloma akcjami społecznymi? Wszyscy moi rozmówcy twierdzili uparcie, że nie.

Ilość zgłoszeń jest trzykrotnie wyższa od ilości miejsc. Dla młodych ludzi jest to interesująca „letnia przygoda”, możliwość poznania nowego środowiska, startu życiowego nawet. Zresztą praca trwa tam zaledwie 4 godziny, reszta przeznaczona jest na rozrywki, sport, kursy dokształcające, samochodowe, obejmujące dziesiątki tysięcy uczestników...

Taki był ogólny ton odpowiedzi. — A więc może właśnie idzie o tę „letnią przygodę” — próbuję jeszcze kwestionować. — Przecież na autostradzie pracują brygady chłopców i dziewcząt... — Drogi panie, w Zagrzebiu są większe możliwości — wyjaśniają mi.

No cóż, dopiero jadę do Zagrzebia, skąd mogę wiedzieć, jakie są możliwości. Mogę najwyżej stwierdzić, że jeśli idzie

Świecący beton

We Włoszech, Belgii i NRF czynione są od pewnego czasu próby opracowania technologii świecącego betonu i praktycznego zastosowania go do celów komunikacji miejskiej. Beton ten przeznaczony ma być bowiem do oznaczania na jezdniach przebiegu pieszych, zachowując swe świecące właściwości przez dziesiątki lat. Podobne próby przeprowadza się ostatnio również w Związku Radzieckim.

Autostrada do Zagrzebia

(Dokończenie ze str. 3)

Ale tutejsze stare miasto ma dziwny, senny charakter: wymarłe uliczki, okna pozamykane na dziesięć spustów, puste place, puste kościoły... Nawet w kaplicy, którą przecina ulica, przeprowadzona tak chyba po to, by skłonić przechodniów do modlitwy, zobaczysz można zaledwie dwie czy trzy czarne sylwetki... Na murze przylegającym do kaplicy-bramy wisi tabliczka: „Szkoła tańca”. Ale i tu panuje cisza...

Zagrzeb to zresztą nie tylko historia. Stare miasto zostało na boku w sensie i urbanistycznym i — powiedzmy — społecznym. To miasto jest dziś największym w Jugosławii skupiskiem fabryk, rozbudowuje się bez przerwy. Tereny targów międzynarodowych, kilkunastopiętrowy hotel, olbrzymie bryły nowych bloków wyskoczyły już całe kilometry za miasto. Kolorowe, śmiałe w kształcie, pojawiają się w każdym mieście jugosłowiańskim, odcinając się nieraz bezkompromisowo od biednego i starożytnego otoczenia. Z architektury ostatniego 15-lecia Jugosławii nie sposób nie powiedzieć, że dumny.

TADEUSZ ROBAK

Obojętność i tolerancja...

Dużo, bardzo dużo listów napłynęło od Czytelników „Echa” po naszym felietonie pt.: „Rzecz o obojętności”. — Wśród listów tych znalazła się również odpowiedź z dyrekcji MPK, w związku z wynikającymi z treści wspomnianego felietonu zarzutami pod adresem funkcjonariuszy tramwajowych. Odpowiedź obszerna — choć niestety, niezbyt wyczerpująca sens samego zagadnienia.

Bo oto — chociaż dowiedzieliśmy się, że dyrekcja MPK „we wszystkich wypadkach skarg pasażerów na pracowników wyciąga zawsze konsekwencje służbowe, aż do zwolnienia z pracy włącznie” — to jednak tryb dochodzenia i ustalania tej skusności budzić muszą poważną wątpliwość... Dowiadujemy się bowiem z tegoż samego urzędowego pisma dyrekcji MPK, że rozpatrując sprawę — be-

dając treścią naszej notatki — Komisja Dyscyplinarna — wezwwała pracowników ruchu (a więc bezpośrednio obwinionych...) i ustaliła stan faktyczny — a co za tym idzie, swój wyrok — wyłącznie na podstawie ich tylko zeznań, „dając wiarę” tym zeznaniom, jak pisze dosłownie.

Wysoko cenimy niezawisłość orzecznictwa Komisji Dyscyplinarnej MPK, ale jakoś trudno nam przypuścić, aby obwiniony — bez konfrontacji, świadków i innych materiałów dowodowych, bez poszkodowanych czy oskarżycieli — sam siebie obciążał... Chyba łatwiej tu o wybielenie samego siebie, niż o oskarżenie — dziwne tylko i trudne do zrozumienia, że na takich to podstawach opiera swe wyroki dyscyplinarne orzecznictwo naszego MPK.

Powątpić w chybłą wypadła w skuteczność profilaktyczną i wychowawczą oddziaływanie takiego trybu reagowania dyscyplinarnego MPK wobec

swych, winnych bezdusznosci i obojętności wobec życia i zdrowia ludzkiego, funkcjonariuszy.

A listy — po naszym felietonie „Rzecz o obojętności” płyną do „Echa”... Chętnie podzielimy się z kierownictwem MPK treścią niektórych z nich. Pisze Czytelnik, p. Tadeusz S., pracownik ZBMiA:

„W dniu 17 bm. o mało co nie nastąpiła tragedia na Rondzie. Wóz tramwajowy nr 4 nagle ruszył! Człowiek, który ze stopnia nie zdążył wejść do środka, zleciał i uderzył sobą o grupę chęćcych wsiadać — tak, że kilka osób upadło na ziemię, wśród nich dwie kobiety, z których jedna nogami na tory między pierwszym wozem, a przyczepą! Szalony refleks jednego ze stojących pasażerów uratował kobietę przed obcięciem nóg. Człowiek ten momentalnie uchwycił kobietę za ręce i odciągnął — a tramwaj naturalnie... spokojnie pojechał sobie, pozostawiając ludzi — świadków zafascjacji, klnących słownikiem nie do powtórzenia...”

Trzeba być człowiekiem, a nie bezmyślnym robotem — i funk-

cjonariuszy tramwajów należy pouczyć, że korzystający z komunikacji pasażerowie, to też ludzie, i to ludzie pracy, których nie można lekceważyć i narażać na kalectwo czy utratę życia...”

Pisze inny Czytelnik:

„Dnia 20 bm. tramwaj linii nr 1 noszący numery 47 i 102 ruszył nagle z przystanku przy Moście Dębickim, gdy wsiadała matka z dwójkiem dzieci i stawiła dziecko na stopień. Konduktor w tym czasie nie miał numeru — gdy go zapytałem o numer, odpowiedział drwinami i pytaniem — co mnie to obchodzi? Pasażerowie radzili wnieść zażalenie do MPK...”

A gdy się wnosi zażalenie:

„Podobny wypadek — jak opisany w notatce — miałem w dniu 29 października br. na linii autobusowej 114. Wniosłem listem poleconym zażalenie do MPK, na które dotąd nie otrzymałem odpowiedzi. — Dr B. S.” (nazwisko i adres znane Red.)

To tylko drobne przykłady, wycinkowe — ale chyba warto się nad wnioskami z nich płynącymi poważnie — i skutecznie — zastanowić...

(R-ski)



PIWNICA SPIEWA

Ostatnio w godzinach wieczornych odbyła się wielka dwugodzinna rewia piosenkarzy, pod hasłem „Piwnica śpiewa z miastem”. Miasto reprezentowała m. in. młoda córka piosenki węgierskiej i ojca Włocha. Odśpiewała ona wstrząsającą pieśń węgierską i niemiernie wstrząsającą pieśń włoską. Nalomiast niezwykła Barbara, ulubienica nocnych krakowskich lokali, odśpiewała w czernym świetle z dużym wdziękiem „Berame”...

Prawdopodobnie wczoraj była młodzieżka o pięknych oczach Urszula, odkryta przez piwnicznego pianistę J. Koniecznego. Liczne zgromadzenia publiczności nie pozwalała Urszuli zejść z estrady i wiele razy musiała ona powtarzać swoje piosenki. Nieoczekiwanym kunsztem piosenkarzki zabłysnął Andrzej Dąbrowski, ceniony perkusista, a W. Dymny lansował swój nowy przebieg o miłości. Rewia uświetniła Szaszkiewiczowa tradycyjnym już „Złodek zamar”. Wystąpił duet nowo zorganizowanego kabaretu Franciszek — Jola Tedling. Piosenki francuskie prezentował popularny w Marsylii Rejma a N. Świecikowski wzbudził szczególny entuzjazm rewiowej publiczności piosenką miłosną Ronsarda z bełnem. Wystąpili ponadto w swoich repertuarach Kika L., Tadeusz K., Krzysztof L.

PRACOWNICY POSZUKIWANI.

INTROLIGATORA zatrudni Drukarnia Narodowa, Kraków, ul. Manifestu Lipcowego 19. K-9285

3 KIEROWNIKÓW BUDÓW — zatrudni Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane „Zachód”. — Reflektuje się tylko na pracowników o bardzo wysokich kwalifikacjach zawodowych i kilkulatniej praktyce budowlanej. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia, ul. Głowackiego nr 4. K-9287

1 KUCHMISTRZA, 1 KUCARZA, 5 KELNERÓW do nowouruchamianej restauracji — przyjmie PSS Oddział Przemysłu Gastronomicznego — Kraków, pl. Matejki 8, pokój nr 5. Zgłoszenia codziennie godz. 9—11. K-9271

WYKWAŁIFIKOWANYCH KRAWCÓW szyjących biegle na maszynach ciężkich o napędzie elektrycznym — zatrudni natychmiast Spółdzielnia Wytwórnia Rymarsko-Siodlarska „Przyszłość” w Krakowie, ul. Szewska 17. — Warunki do omówienia w Biurze Spółdzielni, w godz. od 7 do 15. K-9255

KIEROWNIKA DZIAŁU PRODUKCJI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH — wymagany długoletni staż pracy w budownictwie — zatrudni Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane Oddział Kraków, ul. Skarbowa 4, III p., pokój nr 303. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K-9278

SAMODZIELNEGO STARSZEGO KSIĘGOWEGO na prawach i obowiązkach głównego księgowego, posiadającego wyższe wykształcenie ekonomiczne i 3 lata praktyki lub średnie wykształcenie i 7 lat praktyki w księgowości, oraz znającego księgowość rejestrową w przemyśle, zaangażuje od 1 stycznia 1960 r. Zakład Graficzny Przemysłu Terenowego w Miechowie, ul. Jagiellońska 3. — Warunki do omówienia na miejscu. — Zgłoszenia przyjmuje kierownik Zakładu.

Praca

POMOC domowa — potrzebna do lekarza od zaraz. Kraków, ul. Grzegorzewska 45 m. 10.

NAUCZYCIELKA zapewni troskliwą, fachową opiekę (z utrzymaniem lub bez) dzieciom w wieku przedszkolnym, w czasie pracy rodziców. — Oferty 30197 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

PRZYJMUJE tanio przepisywanie na maszynie. — Oferty 30203 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POMOC domowa do 3 osób, potrzebna. Kraków, Bronowice Małe, ul. Złoty Róg 4. 30317-g

MASAZYSTA poszukuje pracy na pół etatu. Również wykonuje zabiegi w domach. — Oferty 30379 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

POMOC domowa dochoząca, potrzebna (Rynek Podgórski). Dobry wynagrodzenie. — Wiadomość: Kraków, Floriańska 37 — Krawiec. 30070-g

PRZYJMUJE pracownicę na fermę drobiarską. Kraków, Król. Jadwigi 137 m. 6. 30327-g

PRZYJMUJE kwalifikowaną dziewczynkę na aparat dwupłytowy. Oferty 30375 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

Nauka

LEKTOR języka angielskiego, niemieckiego, uczy młodzież, dorosłych, gramatyczną metodą „Linguaphone”. Tłumaczenia. — Kraków, tel. 580-50. 30280-g

Matrymonialne

DLA mego brata lat 47, zdrowego, przystojnego, niezależnego, wyższe studia — szukam Pani o podobnych walorach do lat 37, najchętniej lekarki. — Cel matrymonialny. Oferty 30268 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SAMOTNY, lat 58, pracujący, pozna pannę lub samotną wdowę, pracującą fizycznie, lub rencistkę, wzrostu średniego, szczupłą, do lat 55, posiadającą mieszkanie. Cel matrymonialny. Oferty 30358 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

LEKARKA dentystka, przystojna, z braku znajomości — pozna kulturalnego kawalera, z wyższym wykształceniem, do lat 33, chętnie lekarza, inżyniera. Cel matrymonialny. Pożądane zdjęcia. Oferty 30117 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ROZWIEDZIONY, lat 37, magister ekonomii, kulturalny, miły — pozna blondynkę, przystojną, kochającą, ładnie zbudowaną, zdrową, pogodną, domatorkę, posiadającą mieszkanie. Cel matrymonialny. Oferty, fotografie (zwrócić). „Prasa” Kraków, Rynek 46 dla nr 30246.

PANNA lat 25, przystojna, inteligentna, brunetka, pozna wykształconego kulturalnego Pana do lat 35, w celu towarzyskim (małżeństwo nie wykluczone). Oferty 30321 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

TRZYSTA matrymonialnych ofert otrzymasz, przesyłając 10 złotych znaczków! „Syrenka” — Warszawa, Elektralna 11. K-9137

KAWALER, lat 46, wykształcenie średnie, domator, pozna pannę do lat 36, niebrzydka, kulturalna, materialnie niezależna. Cel matrymonialny. Fotografie pożądane, których zwrot i dyskretnie zapewniam. Oferty 30254 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SAMOTNA, kulturalna pani, pozna pana na stanowisku, do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty 30115 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Kupno

JADALNIE nowoczesna, stan bardzo dobry — kupię. Oferty 30316 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

STÓŁ kreślarski wraz z prostownikiem, kupię. — Oferty 30381 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Sprzedaż

WAPNO palone — w bryłach, I gatunek, tłuście, dostarcza samochodami — lub wagonowo — Wapieniska — Kraków, Pijarska 5 m. 8. 30079-g

PIANINO, sprzedam okazynie. Wiadomość: Kraków, tel. 243-77, w godz. 15—17. 30214-g

AKORDEON nowy „Weltmeister” (120 basów, 8 rejestrów) — sprzedam. Oferty 30231 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

KUCHENKE niemiecka gazowa z piekarnikiem i kuchenką węglową — sprzedam. Kraków, Rynek Gł. 11 m. 1, I p. 30242-g

MOTOCYKL „Pannonia” z przyczepką oryginalną, najnowszymi typ. po 4000 km — sprzedam. Kraków, tel. 416-12. 30248-g

PIANINO wiedeńskie, pięć lakienkowy, miedziany, radio „Aga”, akwarium — sprzedam. Kraków, Bronowice Małe, ul. Górna 7 m. 4. 30249-g

„PANNONIA” 250 ccm (rok produkcji 1959) sprzedam. Wiadomość: Kraków, tel. 430-81. 30256-g

POWIĘKSZALNIK „Krokus”, sprzedam okazynie. Oferty 30259 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

DIWAN żywiecki 3x4, futro męskie czarne (spód kangurowy) — okazynie sprzedam. Kraków, ul. Smoleńsk 35 m. 16.

PIANINO „Pleyel”, sprzedam. Kraków, Dietla 66 m. 2, godz. 16—19.

PSY 2-miesięczne, owczarki niemieckie, do sprzedania. Kraków, ul. Szopena 19 m. 29.

MASZYNE „Singer” kryta okazynie sprzedam. Kraków, Kaszowicza 20 m. 6, koło Ronda. 30274-g

SZAFĘ dwudrzwiową (mahon) sprzedam okazynie. Kraków, ul. Koppnickiej bl. 3 m. 59. 30313-g

KOLDRY, beczki niemowlęce, materace wiosenne, story, otomany — wykonuje Pracownia. Kraków, Floriańska 26. 30287-g

„AWO-SIMSON” — po 4.000 km, sprzedam. — Kraków-Prądnik Biały, ul. Narutowicza 8. Oglądać: godz. 14—17. 30303-g

CIELISIE 3-miesięczną (do chowu) sprzedam. — Kraków-Dębicki, Zielenia 22. 30323-g

WAPNO palone I gatunek, tłuście, rychła dostawa — samochodami. Zapieniska — Kraków, Podwale 3 m. 8. 29723-g

SPRZEDAM ciągnik „URSUS” wraz z nową przyczepą. Cena 50.000. — Bukowski Kazimierz, Jawornik Polski, pow. Rzeszów. K-9256

SPRZEDAM Wamburga w idealnym stanie, z rakiem. Kalisz, tel. 21-45. K-9257

APARAT dziewiarski — „Knitax-Super” nowy, dwupłytowy, z automatycznym wodnikiem — sprzedam. Kraków, Wielepole 10 m. 8, godz. 18—20. 29824-g

APARAT dziewiarski, niemiecki — sprzedam. — Oferty 30340 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MASZYNE „Singer”, kryta, sprzedam. Kraków-Dębicki, ul. Tyniecka 18. I p. 30355-g

PELISE damska, nowa — sprzedam. Kraków, Al. Słowackiego 130, m. 19. 30357-g

MASZYNE leworamienna, sprzedam. — Kraków, ul. Grodzka 63, sklep z walizkami. 30369-g

PIANINO pancerne, płyta metalowa — maszynę do szycia „Singer”, stan dobry — sprzedam. Kraków, pl. Wolnica 4 m. 12. 30361-g

MASZYNE „Singer” praworamienna — w dobrym stanie, sprzedam. — Kraków, Mostowa 1 m. 16. 30377-g

JASNA sypialnia i kuchnia (javor). sprzedam. — Kraków, tel. 246-53. 30391-g

PIANINO pancerne okazynie sprzedam. Kraków, Szewska 25 m. 2.

Lokale

BEZDIETNE małżeństwo, poszukuje pokoju przy rodzinie, na okres pół roku. Dobrze zapłaci. Oferty 30314 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SAMOTNA pracująca pani, poszukuje pokoju z osobnym wejściem, przy rodzinie. Czynsz płatny z góry za 3 lata. Oferty 30208 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

PRZYJMUJE do wspólnego pokoju panią pracującą. Zameldowanie stałe lub okresowe pożądane. Oferty 30205 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

BEDZIN — 2 pokoje, kuchnia — zamienię na podobne w Nowej Hucie. — Oferty 30368 „Prasa” Kraków, Rynek 46 lub tel. 425-81. 30368-g

o Mikolaja

ofiarujemy swym bliskim szczęśliwe losy

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

POZNAN — 2-pokojowe, ładne, komfortowe, samodzielne, mieszkanie, telefon, w centrum — zamienię na podobne lub większe w Krakowie lub Nowej Hucie. Oferty 30143 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

DWIE panienki pracujące, kulturalne, poszukują pokoju przy rodzinie. — Czynsz płatny z góry. — Oferty 30207 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MIESZKANIE 2 pokoje, kuchnia, superkomfortowe, spółdzielcze, względnie wolne od kwatunku — kupię lub zamienię na 2 pokoje, kuchnię, komfortowe, samodzielne, w śródmieściu. Warunki do omówienia. Oferty 29977 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MIESZKANIE trzypokojowe z kuchnią, komfortowe, w Jeleniej Górze — zamienię na podobne lub mniejsze w Krakowie lub w Nowej Hucie. Oferty kierować: Nowa Huta, D-31, bl. 2. m. 133.

PRZYJMUJE na mieszkanie dwie studentki lub panienki pracujące w Nowej Hucie. Oferty 30199 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

PRACUJĄCA poszukuje pilnie pokoju sublokatorskiego. Oferty 30232 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MIESZKANIE jedno lub dwupokojowe, w Krakowie, wolne od kwatunku, kupię. Oferty 30272 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

2-POKOJOWE, superkomfortowe mieszkanie, I p. w Nowej Hucie. Osiedle A-21, zamienię na 3-pokojowe w Nowej Hucie lub Krakowie. Warunki do omówienia. Oferty — 30277 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SAMOTNY pracujący, poszukuje pokoju niekierowanego, przy rodzinie, lub garsoniery wolnej od kwatunku, na terenie Nowej Huty lub Krakowa. Oferty 30310 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SOLIDNA pracująca, poszukuje pokoju sublokatorskiego na rok. Wysoka opłata. Oferty 30202 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKOJ z kuchnią, zamienię na pokój i pojeźnię. Warunki do omówienia. Oferty 30318 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MIESZKANIE 2 pokoje, kuchnia, superkomfortowe, spółdzielcze, względnie wolne od kwatunku — kupię lub zamienię na 2 pokoje, kuchnię, komfortowe, samodzielne, w śródmieściu. Warunki do omówienia. Oferty 29977 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MIESZKANIE trzypokojowe z kuchnią, komfortowe, w Jeleniej Górze — zamienię na podobne lub mniejsze w Krakowie lub w Nowej Hucie. Oferty kierować: Nowa Huta, D-31, bl. 2. m. 133.

PRZYJMUJE na mieszkanie dwie studentki lub panienki pracujące w Nowej Hucie. Oferty 30199 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

PRACUJĄCA poszukuje pilnie pokoju sublokatorskiego. Oferty 30232 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MIESZKANIE jedno lub dwupokojowe, w Krakowie, wolne od kwatunku, kupię. Oferty 30272 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

2-POKOJOWE, superkomfortowe mieszkanie, I p. w Nowej Hucie. Osiedle A-21, zamienię na 3-pokojowe w Nowej Hucie lub Krakowie. Warunki do omówienia. Oferty — 30277 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SAMOTNY pracujący, poszukuje pokoju niekierowanego, przy rodzinie, lub garsoniery wolnej od kwatunku, na terenie Nowej Huty lub Krakowa. Oferty 30310 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

UNIEWAŻNIAM zgubioną pieczęć o brzmieniu: „Cegielnia „Krytyka” Kisiela Edward i Ska Tenczynek”. 30192-g

POCHOPIEN Florentyna, zam. Kraków, ul. Sienkiewicza 24, zgubiła świadectwo pielęgniarstwa, wydane przez Ministerstwo Zdrowia w 1955 r. 30332-g

GARAŻ do wynajęcia, — blisko tramwaju. Oferty 30316 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

BIAŁY Wojciech, zam. w Krakowie, zgubił bonstółkowy nr 113436, wydany przez UJ. 30239-g

UNIEWAŻNIAM zgubioną pieczęć o brzmieniu: „Trzciniecka Maria lekarz-dentysta”. 30268-g

CISAK Jan, zam. Pleśszów, bl. 40 m. 11, zgubił przepustkę nr 040973, wydaną przez Hute im. Lenina. 30325-g

DZIA 30. XI. br. zgubił no aktówkę z dokumentami handlowymi. Znalazca przesyła o zwrot na adres: Skład Materiałów Budowlanych Skawina, ul. Mickiewicza 6. 30326-g

KRUCZAŁA Franciszek, zam. Kraków, zgubił dowód osobisty, legitymację służbową, wydaną przez Kuratorium O.S. Kraków. 30244-g

CHOJECI Andrzej, zam. Kraków, zgubił legitymację studencką, wydaną przez AGH. 30349-g

Różne

DWOCH mechaników samochodowych, przyjmie stałą konserwację samochodów na terenie Krakowa. Solidne wykonawstwo usług gwarantowane. Oferty 30236 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

UNIEWAŻNIAM zgubioną pieczęć o brzmieniu: „Cegielnia „Krytyka” Kisiela Edward i Ska Tenczynek”. 30192-g

POCHOPIEN Florentyna, zam. Kraków, ul. Sienkiewicza 24, zgubiła świadectwo pielęgniarstwa, wydane przez Ministerstwo Zdrowia w 1955 r. 30332-g

GARAŻ do wynajęcia, — blisko tramwaju. Oferty 30316 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego „ZETBEWU” KRAKÓW, UL. ŁOKIETKA 25

SPRZEDA ze swych zapasów poremanentowych ZBĘDNE MATERIAŁY — a mianowicie:

WYROBY METALOWE i OKUCIA, NARZĘDZIA, MATERIAŁY SANITARNE, MATERIAŁY ELEKTROTECHNICZNE, CZĘŚCI ZAMIENNE DO SPRZĘTU BUDOWLANEGO, CZĘŚCI ZAMIENNE DO SAMOCHODÓW ciężarowych i osobowych.

Zgłoszenia przyjmuje:

Samodzielna Sekcja Gospodarki Materiałowej Przedsiębiorstwa, pok. nr 50, w godz. od 10—14.

W „LAJKONIKU”

CO PIĄTY ZAKŁAD! BEZPŁATNY! Żadaj nowych kuponów! Jedno i pięćozakładowych!!!

4
grudnia

**Barbary
Bernarda**

**IDĄC
ULICAMI
KRAKOWA**

**Nie łatwo
być uczciwym...**

Przesyłka, która nadeszła z USA do jednej z naszych Czytelniczek, zawierała poza przedmiotami wyszczególnionymi na kwicie celnym również przedmiot obcy... jedną nylonową rękawiczkę! Najwidoczniej zapłaciła się tu w chwili przepakowywania przesyłki w Urzędzie Celnym. Czytelniczka natychmiast wróciła na "cło" do UPT Kraków 2, aby rękawiczkę zwrócić. Niestety! Urzędnicy odmówili przyjęcia: te sprawy do nich nie należą...

Czytelniczka więc czym prędzej się wycofała. Nuż zażądano by od niej jeszcze jakiegoś protokołu, podpisów, a może i odszkodowania? Nie łatwo być dzisiaj uczciwym!

(wł)

Notatnik krakowski

* Dziś o godz. 16 w sali fizyki Politechniki Krakowskiej przy ul. Podchorążych 1 — inż. Hansen z

Skałki Przegorzalskie — rezerwatem przyrody

Zarządzeniem ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego — za rezerwat przyrody uznane zostają Skałki Przegorzalskie czyli obszar o powierzchni 1,38 ha, położony w Przegorzalach, będący własnością Instytutu Badawczego Leśnictwa w Warszawie.

Rezerwat tworzy się w celu zachowania ze względów naukowych i dydaktycznych ścian skalnej z pierwotną roślinnością kserotermiczną.

W niedzielę...

W najbliższą niedzielę tj. 6 bm. w Salonie Poezji i Sztuki „Domu Książki” przy ul. 1 Maja 1 — odbędzie się spotkanie z poetami Krakowa. W czasie spotkania będzie można uzyskać autograf: J. Harasymowicza, Jalu Kurka, T. Nowaka, St. Skonecznego, T. Socha-Lisowskiej, T. Sliwiaka i Wł. Dulebny.

Spotkanie — w godzinach od 10—14.

Szef kuchni

**„Żywca”
p. T. Cholewa
radzi na obiad**



**BLINY Z
ZIEMIANKÓW**
Pół kilo ziemniaków gotujemy, studzimy, przepuszczamy przez maszynkę, dodajemy pół szklanki śmietany, 5 żółtek, pianę z 5 białek.

Łek, sól. Wszystko to mieszamy, po czym łyżką kładziemy na patelnię z rozpalonym tłuszczem, smażymy z obu stron na rumiany kolor. Podajemy gorące ze śmietaną. Smacznego!

Zmiana metod nauczania w niektórych szkołach zawodowych

Szkoły: hotelarska i stenotypii oraz technika: mechaniczna, łączności, ekonomiczne i kolejowe — to krakowskie szkoły zawodowe, do których uczęszczają absolwenci szkół ogólnokształcących. Ich ukończenie daje tytuł technika. Nauka w tych szkołach odbywa się w sposób bardzo zbliżony do nauki w średnich szkołach młodzieżowych.

By podnieść bhp!

Podczas ostatniego walnego zebrania członków Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Bezpieczeństwa Pracy postanowiono rozwinąć działalność usługową. Polegać ona będzie na pomocy udzielanej zakładom przemysłowym w opiniowaniu projektów budowy względnie przebudowy placówek pod względem bhp, dostarczanie instrukcji technologicznych dla poszczególnych stanowisk roboczych — a także Stowarzyszenie przeprowadzać będzie pomiary zapyłania powietrza, zawartości tlenu węgla, tlenu cynku itp.

W najbliższej przyszłości sposób nauczania w tych szkołach zawodowych ulegnie zmianie. Będą one nosić nazwę: Państwowa Szkoła Techniczna, Ekonomiczna czy Gospodarcza (w zależności od kierunku studiów), a nauka odbywać się w nich będzie systemem semestralnym. Uczniowie tych szkół będą mieli możliwość wykazania się w nauce większą samodzielnością, będą odbywać ćwiczenia, zdawać kolokwia i egzaminy, będą również posiadać indeksy, a po ukończeniu szkoły otrzymają dyplom technika-technologa.

Państwowe szkoły techniczne będą więc miały na wpół uniwersytecki charakter i z uwagi na to będą z pewnością cieszyć się u absolwentów licealnych większym — niż dotychczasowe — powodzeniem. Ministerstwo Oświaty wydało już statut tych szkół a krakowskie Kuratorium wystąpiło z wnioskiem o przekształcenie miejscowych szkół zawodowych w państwowe szkoły techniczne, ekonomiczne i gospodarcze. W planach na lata 1961—1962 Kuratorium projektuje ponadto uruchomienie w Krakowie Państwowej Szkoły Technicznej o specjalności radiotelewizyjnej. (lov.)

Dokonano wyboru władz Towarzystwa Sympatyków Ziemi Sądeckiej

Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Tow. Sympatyków Ziemi Sądeckiej. Omówiono formy organizacyjne nowo założonego Towarzystwa, sprecyzowano jego cele i zadania.

Członkowie i sympatycy będą rozwijać swoją działalność w następujących sekcjach: techniczno-ekonomicznej z przewodniczącym doc. inż. Zb. Wzorkiem i prof. Kłapowskim, kulturalno-oświatowej z dyr. mgr St. Potoczkiem na czele, turystyczno-uzdrowiskowej z prof. mgr inż. K. Zajączkowskim i mł.

dzieżowej z dyr. mgr K. Jarożem. Prezesem Komitetu Towarzystwa Sympatyków Ziemi Sądeckiej został wybrany dyr. Muzeum Państw. w Krakowie prof. H. Dobrowolski. (z)

W walce z gruźlicą

W chwili obecnej organizowany jest pod protektorem przewodniczących prezydium Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej — Społeczny Komitet Walki z Gruźlicą. W najbliższych dniach będzie powołane prezydium Komitetu. Opiekunem akcji Komitetu jest profesor Hornung, kierownik Kliniki Ftyzjatrycznej Akademii Medycznej.

W dniu wczorajszym organizatorzy SKWzG omówili wstępnie działalność Komitetu z przewodniczącym prez. RN w m. Krakowie Z. Skolicim oraz przew. WRN J. Nagórzańskim. (cz)

KD-PZPR dzielnicę Zwierzyniec zawiadamia

Komitet Dzielnicowy PZPR Zwierzyniec zawiadamia wszystkich delegatów na IX konferencję sprawozdawczą - wyborczą ze obrady konferencji rozpoczynając się jutro 5 grudnia o godz. 8 w sali KD przy ul. Bogatki 3. Wszyscy towarzysze delegaci i zaproszeni goście proszeni są o punktualne przybycie.

Ustalono listę lekarzy sądowych dla Krakowa

Zgodnie z Uchwałą Rządu (Dziennik Ustaw nr 55 z dnia 8. X. 1959), od 1 grudnia br. wszelkie zaświadczenia o niezdolności do pracy z powodu choroby w Sądzie Powiatowym i Sądach Powiatowych w Krakowie mogą wystawiać jedynie lekarze sądowi względnie ordynatorzy oddziałów szpitali lub sanatoriów. Zaświadczenia innych lekarzy nie stanowią podstaw do usprawiedliwienia niezdolności.

W Krakowie Wydział Zdrowia Rady Narodowej wspólnie z przedstawicielami sądownictwa ustalił listę lekarzy sądowych dla poszczególnych dzielnic: DRN Stare Miasto — dr E. Rosenzweig przyjmuje w dzielnicowej przychodni obwodowej, ul. Skawińska 8 w godz. od 12 do 13.30, DRN Zwierzyniec — lek. J. Kaczorowski, dzieln. przychodnia obw. Batorego 3



Pamiętamy, że jeszcze niedawno ul. Floriańska wyglądała jak pobojowisko. Pracowali tu wówczas zmiennicy wysokiego napięcia specjalizujący się od elektryfikacji miasta. Wynosiłiśmy wówczas wniosek, że na pewno nie doprowadzą w odpowiednim czasie ulicy do należącego porządku. Na szczęście myśliśmy się. W tej chwili Rębski Zarząd Ulic i Mostów porządkuje już chodniki na ulicy Floriańskiej kładąc na nich zgodnie z życzeniem DRN ciekawą nawierzchnię asfaltową.

Fot. J. Lewicki

Co-Gdzie-Kiedy

Teatry

SŁOWACKIEGO: godz. 19.15 „Sprytna wdówka”. **KLUB ZZK:** 19.15 „Mał Foltasłówny”. — **MO-DRZEJEWSKIEJ:** 19.15 „Gdzie diabeł nie może” (przedst. zamkn.). **KAMERALNY:** 19.15 „Wojny trojańskie nie będzie”. **LUDOWY:** 17 „Sen srebrny Salomei”. **MUZYCZNY:** 19.15 „Zemsta nietoperza”. **TEATR 38:** 17 „Nie-boska komedia”.

Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

UCIECHA: godz. 15.45, 18, 20.15 „Lili” (USA). — **WANDA:** 15.45, 18, 20.15 „Dom pani Tellier” (fr.). — **SZTUKA:** 15.45, 18, 20.15 „Zelazny kwiat” (węg.). — **WAR-SZAWA:** 15.45, 18, 20.15 „Piękna młynarka” (wł.). — **WOL-NOSC:** 15.45, 18, 20.15 „Awantura o Basie” (pol.). **WRZOS:** „Zamojskiego 50”: 15.45, 18, 20 „Człowiek w przestworzach” (ang.). **KRAKUS** (Al. Krasieńskiego 18): 15.45, 18, 20.15 „Niemowle na manewrach” (ang.). **ISKIERKA** (Żywiecka 44): 17.30, 19.45 „Akt oskarżenia” (USA). **ZUCH** (Krowoderska 8): 16, 18 „Noćny nalo” (ang.). **MELODIA** (Zwierzyńska 1): 16, 18, 20 „Wieża kuglarzy” (szwedz.). **KLE-PARZ** (Lubelska 27): 16, 18, 20 „Gospośia do wszystkiego” (USA). **MINIATURA** (Franciszkańska 1): 15, 16 Program dla dzieci; 17 „Podstępny wróg”; 18, 20 „Pożegnania” (pol.). **CHEMIK** (Borek Fał.): 19 „Intruz” (USA). **KULTURA** (Rynek Gł. 27): 20.15 „Podlotki” (CSR). **MIKRO** (Dzierżyńskiego 5): 17, 19.30 „Baza ludzi umarłych” (pol.). — **ROTUNDA** (Al. 3-go Maja 5): 16, 18, 20 „Ostatnie pięć minut” (wł.). — **ZWIĄZKOWIEC** (Grzegorzewska): 17, 19 „Gwiazdy” (NRD).

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT (Osiedle C-1): 15.45, 18, 20.15 „Córka” (ang.-amer.). — **MAŁA SALA:** 15, 17, 19.15 „Dopóki jesteś ze mną” (NRF). **ŚWIATOWID** (Al. Lenina): 15.45, 18, 20.15 „Zdrada” (CSR). — **MAŁA SALA:** 15, 17, 19 „Do bramki” (NRF). — **AKTUALNOŚCI** (Pl. Centralny): 15 Program dla dzieci; 16 „Pod żaglami” i in.; 17 „Tajemnica dziłkiego szybu” (pol.); 19 „Lady Hamilton” (ang.). — **SFINKS** (Majakowskiego 2): 16,

18, 20 „Postrach kobiet” (fr.). — **KOLOROWE** — nieczynne.

Telewizja

Plątek. Godz. 18: Rep. ze Szkoły Poligraficznej. 19.30: Dziennik. 20: Rewia Górnicza — program rozrywkowy. 21.50: Wiadomości. **Sobota.** Godz. 16: Program dla dzieci. 17: Mecz hokejowy Górnik Katowice — Avangard Czelabińsk. 19.30: Dziennik. 20: „Nie tylko dla pań”. 20.30: „Rancho Texas” — film. 22.15: Dziennik. 22.20: „Spotkania miast” program estradowy z Łodzi.

UWAGA: Za ewentualne zmiany, które w ostatniej chwili zostają wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy

MUZEUM LENINA ul. Topolowa 5 (godz. 10—18). **ETNOGRAFI-CZNE:** „Obrzędy i zwyczaje ludowe” (9—15). **BRAMA FLORIAŃ-SKA:** „Dawne warownie Krakowa” (8.30—15). **DOM MATEJKI** (Floriańska 41) — (10—15). **DOM SZOŁAYSKICH** (Pl. Szczepański 9): „Polska sztuka cechowa” (10—15). **ZBIORY CZARTORYSKICH** (Pi-jarska 15): „Galeria malarstwa obcego, przemysł art.” (10—15). **NOWY GMACH** (Al. 3-go Maja 1): „Galeria malarstwa polskiego XIX i XX, drzeworyt japoński od w. XVIII do w. XIX” (10—15) oraz „Malarstwo islandzkie”. — **DOM PLASTYKÓW** (Łobzowska 3): „Wystawa malarstwa i grafiki Jana Dutkiewicza” (10—18). **KLUB TPFR** (Rynek Gł. 20): „Wystawa rysunków młodzieży szkolnej woj. krak.” (10—18). **BIBLIOTEKA JA-GIELLOŃSKA** (Al. Mickiewicza 22): „Wystawa pt. „Juliusz Słowacki”. **RYNEK GŁ. 9:** „Wystawa grafiki bułgarskiej Luby Polikarowej” (17—22).

Dyżury

CHIRURG: Trynitarska 11, **PO-ŁOŻN:** Kopernika 23, **INTERN:** Kopernika 15, **NEUROLOG:** Botanicka 3, **OKULIST:** Kopernika 17, **GRUŻLICZNY:** dla kobiet: Wojska Justowska; dla mężczyzn: Prądnic-ka 80 — **POGOT. MILIC.** tel. 6-7, **STRAŻ POŻ.** tel. 0-8, **POGOT. RATUNK.** tel. 0-9, **NOWA HUTA:** **POGOT. MILIC.** tel. 411-11, **PO-GOT. RATUNK.** tel. 422-22, **STRAŻ POŻ.** tel. 433-33.

Apteki

Grodzka 17, Pl. Matejki 2, Boh. Stalingradu 77, Senatorska 5, Bronowicka 38, Borek Fał.: Zakopiańska 69, Nowa Huta: Kocmyrzowska 18.

Radio

Na piątek: Godz. 16.45: Dziennik. 17.00: Koncert życzeń. 18.25: Fel. M. Jorsta. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: Wiadomości. 19.05: Melodie tan. 19.15: Aud. poetycka. 19.30: Koncert symfoniczny. 21.30: Z kraju i ze świata. 21.56: Wiadomości sportowe. 22.05: „Zwłastym wiadomym” słuch. 23.35: Muzyka tan. — 23.50: Wiadomości.

Na sobotę:

Godz. 5.30: Wiadomości. 5.36: Muzyka. 6.30: Dziennik. 6.50: Gimnastyka. 7.00: „Radio — reklama”. 7.30: Dziennik. 8.15: Kurs jęz. rosyjskiego. 8.30: Wiadomości. 8.45: Muzyka ludowa. 9.05: Koncert Ork. Mandolinistów. 9.35: Radiostacja młodzież. 10.00: Stefania Woytowicz, Andrzej Holski, Regina Smendzińska. 10.50: Porady praktyczne dla kobiet. 11.00: Koncert Chopinowski. 11.40: Ork. tan. 12.04: Wiadomości. 12.10: „Bieda i grzechy” — fel. 12.20: Trio harmonijk ustnych NRD. 12.40: Aud. aktualna. 15.00: Wiadomości.

Dla każdego coś ciekawego

A jednak najmiłszym prezentem z okazji zbliżającego się Mikolaja lub Gwiazdki są książki. Jeszcze raz można się tym przekonać podziwiając w sieni przy Ryнку Gł. 25 kiermasz trzech wydawnictw: Wydawnictwa Literackiego, Iskier i PWM.

Pośród książek WL ludzie najchętniej kupują tomy Makuszyńskiego, Bunscha, Wasylewskiego, Kraszewskiego. Poza tym zwraca uwagę bardzo ciekawa seria pamiętników i wspomnień. Są więc dwa grube tomy czarujących wspomnień Bogdanowicza, urzędnika na c. k. dworze, są pamiętniki Leśnodorskiego z okresu krakowskiego, dwudziestolecia międzywojennego, „Dom” Starowiejskiej-Morstinowej. Bardzo interesującą lekturę stanowi od dawna nieobecne w księgarniach wspomnienia Jesie Conrada o jej wielkim mężu i trzy tomy tzw. księżycowej trylogii Żuławskiego.

Warszawskie „Iskry” oferują kilka kryminałów, a wśród nich ciekawą, napisaną w XIX w. „Zbrodnię w Orciu”. Cenną pozycją i niestety bardzo drogą bo kosztującą aż 270 zł jest olbrzymi wybór

Londona. Z nowości należy zasygnalizować II tom słynnych „Stenogramów” Anny Jumbor, II tom encyklopedii „Kto, kiedy, dlaczego” i „Café pod Minogą” Wiecha. Jest także dużo najlepszej literatury młodzieżowej. Książki Meissnera, Fiedlera, Lema, Stevensona, Coopera, Kästnera cieszą się zastraszonym popytem, obok nich opasłe tomy „Wicehrabiego de Bragellonne” Dumasa, „Nędznicy” W. Hugo oraz poszczególne tomy pięknie wydanej biblioteki Podróźniczej, a zwłaszcza „Nie-spokojne tropy” Bratnego.

Jasne, że na stoisku PWM najwięcej powodzeniem cieszą się nuty koled. Na prezenty dla melomanów nadają się piękne albumy: „Chopin w kraju”, „Tematy muzyczne w plastyce polskiej”, książki Jachimeckiego „Chopin”, „Wagner”, „Wybór listów Karola Szymanowskiego” i wiele innych ciekawych pozycji.

Dzisiaj w godzinach 16—18 podpisuje książki Jalu Kurek, od 17—18 Tadeusz Sliwiak. Jutro od 15—17 Jerzy Harasymowicz, od 16—18 Ludwik Jerzy Kern. W sobotę wieczorem koniec kiermaszu. (bz)

Przed ligową niedzielą

Czy w Nowym Targu



dojdzie do „derbów“ hokeistów

Podhale — Cracovia?

W dolinie nowotarskiej
słupek rłęci jeszcze powyżej zera

W nadchodzącą niedzielę nie odbędzie się pełna kolejka spotkań hokeistów w ekstraklasie. Rozegrane zostaną tylko trzy spotkania, ponieważ czwarty mecz: Górnik — ŁKS ze względu na międzynarodowy turniej „Barburkowy“ został przełożony na termin późniejszy. W związku z tym zajdzie przypuszczalnie zmiana na pozycji lidera i Górnik ustąpi pierwszego miejsca warszawskiej Legii.

Drużyna wielokrotnego mistrza Polski — Legia gra na „Torwarze“ z katowickim Baildonem i wszystko wskazuje na to, że zdobędzie dwa mistrzowskie punkty. Dla drużyn kandydujących do spadku z ekstraklasy, duże znaczenie będzie miał pojedynek Pomorzana z katowickim Startem.

W NOWYM TARGU ODWILŻ

Ostatni mecz w trzeciej kolejce spotkań ma być rozegrany w Nowym Targu i zmierzą się w nim hokeiści Podhala z Cracovią. Organizatorzy zawodów już białoczerwonych, że odbędzie się on w niedzielę o godz. 18, ale obecnie w całej dolinie nowotarskiej słupek rłęci o tej porze wskazuje na termometrze ok. plus 5 stopni C. Zarząd Podhala ma jednak nadzieję, że do niedzieli będzie zimniej a na nowotarskim lodowisku można grać gdy tylko będzie ok. 0 stopni C.

Jedno jest pewne, gdyby temperatura nie uległa zmianie to mecz za zgodą zainteresowanych klubów odbędzie się w terminie późniejszym w Nowym Targu. Współpraca pomiędzy hokeistami Podhala i Cracovii układa się tak dobrze, że nie będzie potrzeby przenosić ewentualnie meczu na najbliższe sztuczne lodowisko, gdyż zamiast dochodu pociągnęłoby to za sobą niepotrzebne koszty.

PODHALE FAWORYTEM

W „derbach“ hokeistów województwa krakowskiego zdecydowanym faworytem jest drużyna Podhala. Gospodarze przewyższają krakowian nie tylko techniką jazdy i prowadzeniem krążka, lecz także nieodzowną w meczu mistrzowskim rutyną. Podopieczni trenera Csoricha grają z treningu na trening i z meczu na mecz coraz lepiej. Pociągający jest także fakt, że obok takich zawodników jak Pabisz, bracia Bryniarscy, Chmura czy Różański, coraz lepiej spisuje się młodzież.

— Odprężam się — mówi Majka. — Relaks na zasadach naukowych: nogi wzniezione, oczy przyknięte, mięśnie rozluźnione, przyjemne myśli, i tak dalej. Zawsze to robię w przerwach między zdjęciami, doktor mi zalecił.

— Zalecił ci do tych celów akurat moją kanapę?

— Powinnam się odprężyć wszędzie gdzie mam do tego sposobność — mówi Majka. — Wczoraj odprężałam się na roznikach „Przeglądu Filmowego“, bardzo dobrze mi szło.

Idę do pokoju, Majka idzie za mną. Podchodzi do kanapy, udaje, że poprawiam rozrzucone poduszki. Jest brązowa plamka na obiciu, ale mało widoczna.

— Idziemy na śniadanie — mówi Majka.

— Dokąd? — pytam i w myśli przebiegam lokale, w których mam kredyt.

— Do Selectu, oczywiście — mówi Majka.

Przypominam sobie, że to ona funduje. Może być Select.

— Pójdę się zrobić — mówi Majka, i udaje się do łazienki, zabierając z sobą torbę plażową. Wypalam dwa papierosy, zanim zjawia się z powrotem. Nie mam pojęcia, co przez ten czas robiła, bo zjawia się akurat w takim stanie w jakim tam weszła. Majka uprawia typ „kobieta z wody“. Jasne proste włosy do ramion, twarz niemalowana, usta blade, paznokcie naturalne, białe nogi w sandałkach na obcasie bez pięt i palców. Wanda twierdzi, że taka powierzchowność „z wody“ jest najbardziej pracowita, może to i prawda.

Również stroje Majki są szczytą prostoty: jest to zawsze kusa sukienka włożona na gołe ciało, z ogromnym dekoltem, w stylu taniej konfekcji. Efekt jest niezawodny. Anan mia Majki jest znana i doceniana w kraju i za granicą przez miliony widzów kinowych, płacących żywą monetą za przyjemność podziwiania jej w różnych ujęciach. Nieprawidłowość jej figury polega na tym, że w zw-

echo
SPORTOWE



Jeden z najlepszych hokeistów Cracovii — Dutkiewicz, w akcji.

czyż na lepszą grę białoczerwonych. Chcielibyśmy, aby zrehabilitowali się wszyscy od bramkarza i obrońców do napastników włącznie. Mamy nadzieję, że Mruk wyzbędzie się nerwów, że sympatyczny Szwabenthan daruje nam ostatnią surową, niemniej słuszną recenzję i wykaże swe pełne walory poparte ogromną ambicją a całą drużyna zechce się zaprezentować obiektywnej widowni w Nowym Targu lepiej jak przed tygodniem. (J. F.)

W pięcioligowej lidze okręgowej



Cracovia będzie gościć lidera

Szkoda, że dotychczasowy przebieg pojedynków o mistrzostwo pięcioligowej ligi okręgowej był tak nierówny. Fakt, że nie wszystkie drużyny stoczyły jednakową ilość walk nie daje pełnego i dokładnego rozeznania w układzie sił. Przyczyniają się do tego również duże wahania formy niektórych zawodników poszczególnych drużyn.

Np. zespół Wisły, który jest najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrzowskiego, niespodziewanie przegrał już z Olszą, a w ostatnim meczu ze słabą Wandą odniósł wprowdzenie zwycięstwo 13:7, ale... nowotarskie oddali 6 punktów walkowerem. Bardzo słabo zaprezentowali się wśród „wisłaków“ tacy pięcioligowcy, jak mistrz Polski — Ochman oraz Kowalski, który wywalczył tylko remis.

W takiej sytuacji sprawa pierwszego miejsca jest w dalszym ciągu

otwarta. Rewelacyjnie spisuje się obecny lider tabeli — tarnowski Metal. W ostatnim spotkaniu z Unią Oświęcim tarnowianin nie tylko odniósł najwyższe w bieżących rozgrywkach zwycięstwo 16:4, ale również zaprezentował dobrą formę. Trzecim kandydatem do tytułu mistrzowskiego jest zespół Olszy, którego forma wyraźnie wzrasta. Mamy tu na myśli przede wszystkim Korta, Matlaka, Piaskocińskiego i Kapcie.

Do najsłabszych drużyn ligi okręgowej należą w tej chwili zespoły Victorii Jaworzno i Wandy, które są zdecydowanymi kandy-

Dr STANISŁAW CIKOWSKI

wieloletni zasłużony członek i działacz SKS „Cracovia“

zmarł w dniu 2 grudnia 1959 r.

Sport nasz utracił oddanego działacza „społecznego“. Zmarł był jednym z obojczych zawodników sekcji piłki nożnej, wielokrotnie reprezentował barwy polskiego sportu na zawodach międzynarodowych. Z całym poświęceniem oddawał się pracy nad rozwojem życia sportowego.

Od wielu lat pełnił szereg funkcji w Zarządzie Klubu oraz Radzie Seniorów SKS „Cracovia“.

Nazwisko Jego trwale pozostanie w pamięci sportowców i w historii Klubu.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI

ZARZĄD I RADA SENIORÓW SKS „CRACOVIA“.

ODOAKER M. BIEFF
ROZKOSZNE
PRZEDPOŁUDNIE

żeńlach jest przesadnie wąska, a w wypukłościach przesadnie wypukła. Tak dalece, że graniczy to z nadrealizmem.

W tym momencie Majka wstrząsa się nerwowo. W pokoju rozległ się głuchy terkot, cichy ale dziwne niesamowity, jakby apel z innego świata. Podchodzi do telefonu, podnosi słuchawkę.

— Czy to pan? — słyszę głos Pumsa. — Jakiś pan dzwonił do pana, prosił żeby panu powiedzieć, że będzie jeszcze dzwonił, co mam powiedzieć, gdyby dzwonił?

— Żeby się wypchał i pomalował na zielono — mówię. — Zabraniam ci dzwonić do mojego prywatnego mieszkania w momencie, gdy odwiedza mnie jedna z gwiazd ekranu, rozumiesz?

— Przepraszam — mówi Pums i odkłada słuchawkę.

— Sygnał mojego telefonu ostatnio nawala, ale prawda że to ma przyjemny dźwięk? — mówię.

— Brr, chodźmy stąd szybko — mówi Majka, biorąc do ręki kapelusz.

Biorę z kieszeni płaszcza klucz. Wychodzimy. Na schodach Majka przypomina sobie, że musi zadzwonić do wytwórni i dowiedzieć się, czy ma wracać po południu do zajęcia, gdyż z powodu nieobecności Franka wynikły jakieś komplikacje, które zastopowały robotę.

Ponieważ jestem już na pierwszym piętrze wprowadzam ją do kancelarii. W poczekalni siedzi jakaś

13) kobieta. Na mój widok wstaje. Jest to kelnerka z baru.

Niech pani chwilkę zaczeka — powiadam.

Idę za Majką do gabinetu. Pums pośpiesznie zamyka jakieś tomisko, rozłożone i oparte o maszynę, w którym najwidoczniej rozczytywała się, unosi się, kładzie książkę na krzeselku, i siada na niej.

— Przedstaw się Pums — powiadam.

— O, my się już znamy — mówi Majka. — Naprzód szukałam cię w kancelarii, dopiero potem poszłam na górę, gdzie przyjęła mnie twoja sprzączka. Ale naprzód czekałam tutaj, ucieliśmy sobie z twoją sekretarką rozmówkę.

— A zatem wiesz, Pums, kogo masz przed sobą?

— mówię.

Pums z zapalem potakuje głową i wpatruje się w Majkę z żarliwym nabożeństwem.

— Panna Pums jest szalenie miła, można ci pogratulować nabytku — mówi Majka. Pums czerwieni się z radości.

— W każdym razie jest wykształcona, widziała z pewnością wszystkie twoje filmy, prawda Pums?

Pums ponownie z zapalem kiwa głową, ale nie wydaje z siebie głosu, oniemiała z emocji. Spotkanie Majki Polack we własnej osobie jest dla niej wielkim przeżyciem.

— Zadzwoń do wytwórni, ja tymczasem załatwię klientkę — mówię do Majki.

Za plecami Majki pytam na migi Pumsa, czy wszystko w porządku. Pums robi gest oznaczający, że żadne nowe sensacje nie nastąpiły. Wychodzę do poczekalni.

— Służę pani — mówię do kelnerki i siadam przy niej na kozetce.

— Mam do pana prośbę — mówi kelnerka. — Tylko nie wiem, ile by to kosztowało...

— Co? — pytam.

— Naniesienie skargi do sądu — mówi kelnerka.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Trener Prouff



Monica i Szymkowiak

najlepsi!

Mecz Warszawa — Haifa według trenera Prouffa był mniej interesujący od oficjalnego spotkania reprezentacji Polski i Izraela. Przyczyną tego było przede wszystkim przemęczenie drużyny polskiej oraz słabszy zespół gospodarzy.

Drużyna nasza grała prawie w takim samym składzie jak w Tel-Awivie. Po przerwie za słabego Majewskiego wszedł na boisko Pohl, a kontuzjowanego Nierobę zastąpił Zien-tara. W bramce polskiej grał Szymkowiak, który błysnął świetną formą i wraz z krakowianinem Monicą należał do najlepszych piłkarzy na boisku. Zwycięskie bramki dla

o zwycięstwie
w Izraelu

Cenna
inicjatywa
zakopiańskich
działaczy
narciarskich

W zawodach narciarskich mogli dotychczas w zasadzie startować jedynie wyczynowcy — członkowie klubów. Toteż na uwagę zasługuje inicjatywa, z jaką ostatnio wystąpili działacze narciarscy Zakopanego. Postanowili oni w zimie urządzać tzw. wtorki narciarskie — zawody, w których będą mogli startować wszyscy niezrezerwowani, kto tylko będzie miał na to ochotę. Niezależnie od tego w wyznaczone dni instruktorzy narciarscy oraz trenerzy z zakopiańskich klubów będą prowadzić na polankach bezpłatne szkolenie oraz demonstrować uczącym się poprawną jazdę na nartach.

W telegraficznym
skrótce

Przebywający we Francji piłkarze radzieckiej drużyny Dynamo Tbilisi przegrali z zespołem Stade Reims 0:1.

Na „Torkacie“ rozpoczął się tradycyjny „Barburkowy“ turniej hokejowy. W pierwszym dniu Spartak Brno pokonał szwedzką drużynę Hagalunds 12:0. Trzecią drużyną biorącą udział w turnieju jest katowicki Górnik.

W meczu piłkarskim o „Puchar Europy“ francuski zespół OGC Nice pokonał mistrza Turcji — Fenerbahce 2:1. W pierwszym spotkaniu zwycięstwo w tym samym stosunku odnieśli Turcy. Tak więc o zakwalifikowaniu się do dalszej puli rozgrywek zdecydowały trzeci mecz pomiędzy tymi drużynami, który zostanie rozegrany na neutralnym terenie.

W kolejnych spotkaniach podczas tournée po USA koszykarze i koszykarki ZSRR odnieśli dwa zwycięstwa. Mężczyźni pokonali drużynę Akron Goodyear 87:73, a kobiety wygrały z zespołem Nashville 48:46.

Weterani
na korcie

Kiedys barw polskich w rozgrywkach o „Puchar Davisa“ bronili m. in. Wittman i Spychała; obecnie obydwojcie ci dzentelmeni mieszkają stale w Londynie i z tej racji powołani zostali do obrony barw Anglii w „meczach weteranów“ z Francją. Niestety, „polscy Anglicy“ nie wypadli najlepiej. Wittman przegrał z 61-letnim Borotą w dwóch setach, a Spychała po trzysetowej walce uległ Lertiquowi.

Największe jednak zainteresowanie podczas tego meczu wywołał pojedynek znanej przed laty deblowej pary francuskiej Borotra — Brugnon z Anglikami — Butler i Billington. W sumie czterech deblistów liczyli pokazałą liczbę 276 lat.

Górkanajlepiej strzela
w lidze koszykarek

Koszykarki Wisły nadspodziewanie dobrze spisują się w tegorocznym sezonie ligowym: wygrana z mistrzem Polski Wawelem i trzecia pozycja w tabeli. Niemal do tych sukcesów przyczyniła się Górka, która po ostatniej niedzieli objęła tron „króla strzelców“ zdobywając 118 pkt. i wyprowadzając słynną Romę Olesiewicz (AZS AWF-W-wal-118 pkt.)